



ROK XLVII  
Nr 128 (14287)  
Wydanie I,

# DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW  
Czwartek 6 VI 1991  
Cena 700 zł

Jan Paweł II w Łomży i Białymstoku

## Litwa ma prawo do wolności

Uczmy się tworzyć sprawiedliwe społeczeństwo

Wczoraj rano w łomżyńskiej katedrze pod wezwaniem św. Michała Archanioła odbyło się spotkanie Jana Pawła II z Litwinami. Przybyli na nie zarówno Lit-

wini mieszkający w Polsce, jak i kilkanaście tysięcy pielgrzymów z Litwy.

„Spotkanie z wami — powiedział do Litwinów Jan Paweł II

— otwiera myśl naszą i rozszerza serce na cały naród litewski, który jest tak blisko, graniczy przecież z Polską właśnie poprzez diecezję łomżyńską”.

Zwracając się do pielgrzymów z Litwy Ojciec Święty powiedział również: „Wam i waszym braciom znad Niemna, Willi i Bałtyku, i zewsząd, gdzie bije litewskie serce mówię: trzeba się modlić, trzeba ufać i trwać w jedności wiary i miłości. Z Ostrej Bramy, która jest symbolem niezniszczonego ducha narodu, gdyż stoi niewzruszona wśród zmiennych, jakże nieraz bolesnych i dramatycznych dziejów, Matka Miłosierdzia, jest ucieczką i dui-  
(Dokończenie na str. 2)



Po odbiór Nagrody Nobla

## Gorbaczow w Oslo

Michał Gorbaczow udał się wczoraj przed południem do Oslo, aby odebrać przyznana mu w ubiegłym roku Pokojowa Nagroda Nobla.

Komitet Nagrody Nobla uznał wielkie znaczenie przemian zachodzących w Związku Radzieckim oświadczył prezydent Michał Gorbaczow wygłaszając odczyt laureata Pokojowej Nagrody Nobla.

Michał Gorbaczow wezwał Zachód do podarcia jego starań o przekształcenie społeczeństwa radzieckiego i ostrzegł, że fiasko nie restroiki stworzyłoby zagrożenie dla pokoju światowego. W przemówieniu z okazji otrzymania Nagrody Pokojowej Nobla za 1990 r. orwwoodca radziecki dał jednak jasno do zrozumienia, że Kreml nie zaakceptuje żadnych warunków z zewnątrz ze strony tych którzy mają nadzieję iż rezultatem reform w ZSRR będzie kopia zachodnich modeli demokracji.

Zdaniem Gorbaczowa powodem nie niestroiki stworzy realna szansa zbudowania nowego ładu

światowego natomiast fiasko niestroiki oznaczałoby przekreślenie perspektyw wejścia w nowy pokojowy okres historyczny. Oczywiście w dającej się przewidzieć przyszłości. (PAP)

## Sanatoria nadal bezpłatne

Premier wstrzymał ogłoszenie dwóch zarządzeń ministra zdrowia i opieki społecznej w sprawie kwalifikowania do zakładów lecznictwa uzdrowiskowego oraz częściowej odpłatności za świadczenia sanatoryjne. Miały one obowiązywać od 1 lipca br.

W Departamencie Rehabilitacji i Opieki Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej wyjaśniono, że powodem decyzji premiera jest interwencja OPZZ, a sprawę zawieszono do czasu wejścia w życie ustawy o związkach zawodowych.

Oznacza to — jak informuje dr Zdzisław Suwała z tego departa-

Po krwawych zamieszkach w Algierze

## Stan wyjątkowy w Algierii

Prezydent Algierii Szadli Bendżid ogłosił wczoraj stan wyjątkowy i przesunięcie terminu wyznaczonych pierwotnie na 27 czerwca wyborów parlamentarnych. Decyzje te zapadły w następstwie krwawych zamieszek w stolicy kraju, gdzie w starciach policji z muzułmańskimi fundamentalistami zginęło we wtorek co najmniej pięć osób.

Według źródeł oficjalnych, zwolennicy Islamskiego Frontu Ocalenia (IFO), uzbrojeni w metalowe pręty i siekiery, wznosili w Algierze barykady, podpallili kilka komisariatów policyjnych oraz próbowali zdobyć budynek Ministerstwa Sprawiedliwości. Wśród ofiar śmiertelnych jest kapitan policji, zabity zrzuconym z balkonu kamieniem. W nocy z wtorku na środek do centrum stolicy wprowadzono czołgi. Zajęły one pozycje na głównych placach i przed budynkami rządowymi. Wczoraj rano na ulicach pionoły samochody policyjne i prywatne, a większość sklepów była zamknięta.

Początkiem obecnym niepokojom stało się wystosowanie przez IFO 25 maja wezwanie do strajku powszechnego. Ugrupowanie to domaga się przeprowadzenia

mentu — że w III kwartale br. będzie obowiązywał dotychczasowy system rozdzielnictwa skierowań oraz że nie będzie się płaćić za pobyt w sanatorium. (PAP)

## Ziemia dla obcych

(Inf. wł.) Czy obawy Polaków, że obcy kapitał wykupi Polskę wystraszyli obokrajowców?

W tym roku do 5 czerwca Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało tylko 46 pozwoleń spo-

kom z udziałem obcego kapitału na zakup nieruchomości w Polsce. Wszystkie spółki mają przewagę kapitału polskiego. W większości przypadków zezwolenia dotyczyły zakupu lokali użytkowych lub mieszkań. W niewielkim zakresie kupowana jest przez obcy kapitał ziemia.

Również do 5 czerwca, ministerstwo wydało 20 pozwoleń na zakup nieruchomości osobom fizycznym z Niemiec, 20 obywatelom ZSRR, 23 obywatelom szwedzkim i 9 Amerykanom. Obywatelom innych krajów wydano 41 pozwoleń (głównie z Austrii, Francji, Bułgarii). Dwuastokrotnie MSW odmówiło zgody na zakup nieruchomości. Przyczyna był brak pozytywnej opinii Ministerstwa Rolnictwa.

Dla porównania przypomniemy że w 1990 roku MSW udzieliło pięćset czterdzieści takich zezwoleń, a odmówiło tylko w 25 przypadkach.

Przy sprzeczności polskich nieruchomości cudzoziemcom obowiązuje ustawa z 24 marca 1920 roku nowelizowana w roku 1933 i 1988. (graf)

Barbarą i dwójką dzieci Benem i Corinne. Kraków ma być przystankiem w podróży po Europie Wschodniej i Środkowej. Quayle przyjechał do Polski z Węgier. Następnie odwiedzi Czechosłowację i Bułgarię.

O godz. 8.50 przewidziane jest wystąpienie wiceprezydenta USA podczas obrad Sympozjum

KBWE. Potem wyjedzie on do Oświęcimia. Na pytanie dziennikarzy w jakim charakterze wystąpi w Krakowie Dan Quayle, konsul Stanów Zjednoczonych rezydujący w Krakowie odpowiedział: „Polska jako gospodarz Sympozjum umożliwiła wiceprezydentowi wygłoszenie przemówienia w Teatrze Słowackiego” (g)

## Nr 2 może być pierwszym...

Korespondencja z Waszyngtonu

Jeśli nie spełnią się przewidywania większości komentatorów amerykańskich, wiceprezydent USA, Dan Quayle, przebywający obecnie w Polsce, przejmie ster

rządów w Białym Domu w 1996 roku i jako 42. prezydent przeprowadzi USA do XXI wieku.

Większość komentatorów mówi, że jest to niemożliwe, chociaż przed wyborami prezydenckimi w roku przyszłym George Bush najprawdopodobniej znów uczyni Quayle'a swoim dublerem i w razie zwycięstwa — na które się zanosi — zapewni mu tym sposobem drugą kadencję wiceprezydencką, aż do końca 1996 r. Maltontenci twierdzą, że Quayle, 44-letni były senator o wyglądzie trzydziestokilkuletniego aktora filmowego, prawnik z wykształcenia i wnuk potentata wydawniczego z Indiany, nie wyróżnił się niczym szczególnym ani gdyż zasiadał w Kongresie USA, choć urzędował tam 10 lat, ani w ciągu przeszło 2 lat czeladnikowania w Białym Domu.

W sondażach opinii publicznej na początku maja większość wy-

(Dokończenie na str. 2)

Sympozjum KBWE o dobrach kultury

## Ochronić przed... rozkradaniem

(Obsl. wł.) Delegaci 34 państw uczestniczący w krakowskim Sympozjum KBWE bardzo intensywnie pracują nad dokumentem końcowym. Przewodniczący delegacji tureckiej Ismet Birsel poinformował wczoraj dziennikarzy, iż jego kraj przedstawił dwie szczegółowe propozycje, które winny znaleźć się w Kartce Krakowskiej. Pierwszy projekt dotyczy nielegalnego handlu antykami będącymi zabytkami kultury danej nacji. Birsel podkreślił, iż są kraje „importujące” owe zabytki,

które nie podpisały jeszcze Konwencji z 1970 r. o ochronie dzieł sztuki. Państwa o których mowa forsują poglądy o potrzebie przygotowania nowej konwencji na ten temat.

Ismet Birsel dał przykład nielegalnego wywożenia z Turcji skarbów Troi. Cenne statuetki, stare monety itd. znalazły się w ten sposób w nowojorskim Metropolitan Museum of Art. Delegacja turecka proponuje m. in. skatologowanie „kradzionych” zabytków (Dokończenie na str. 2)

Możesz pomóc? Zadzwoń do „Dziennika”

## „Czyste powietrze dla krakowskich dzieci”

Niespełna rok temu prasa skandynawska opublikowała mapę Polski z zaznaczeniem skażeń ekologicznych. Kraków i okolice były w kolorze... czarnym, czyli według autorów opracowania nie nadającym się do życia. Tymczasem w naszym województwie mieszka milion 250 tysięcy ludzi.

Zbliżają się wakacje. Wielu z nas wyjedzie poza Kraków w miejsce gdzie można znaleźć jeszcze czystą trawę, nie

zanieczyszczoną wodę, nie skażone powietrze. Taki wyjazd potrzebny a wręcz niezbędny jest przede wszystkim dla dzieci. To one narażone są najbardziej w zanieczyszczonym krakowskim środowisku. Niestety nie wszystkich rodziców i opiekunów stać na wysłanie dzieci na wakacje. Dlatego też chcemy wrócić się do ludzi dobrej woli — aby każde dziecko miało podczas tych wakacji szansę na spędzenie przynajmniej kilkunastu dni poza

czaszą aglomeracją. Chodzi przede wszystkim o wychowanków Dmów Dziecka, o dzieci z ubogich rodzin. Zwracamy się do naszych Czytelników, do firm prywatnych i państwowych zgłaszając swoje propozycje pomocy dzieciom, które bez was podczas letnich miesięcy musiałyby pozostać w zanieczyszczonym Krakowie...

(Telefon Działu Łączności z Czytelnikami! Redakcji „Dziennika” 22-95 92, w godz. 10—14).

W jutrzejszym, piątkowym

## „DZIENNIKU POLSKIM”

BOGDAN WASZTYL: Przygotowania do wizyty Ojca Świętego w Przemyslu przebiegały w nerwowej atmosferze... „Po obu stronach”.

PRZEMYSŁAW OSUCHOWSKI: Mieszkańcom Zony przysługuje specjalny czarnobylski dodatek do pensji. Wprawdzie południowa Białoruś pustoszeje, lecz można tu spotkać nowych osiedleńców! „Piłot”.

PIOTR GRZYŁAK rozmawia z konsulem Francji w Krakowie, radcą ekonomicznym i handlowym FREDERIKIEM NIEDZIELSKIM na temat polsko-francuskich kontaktów gospodarczych: „Aspiryna dla gospodarki”.

Ponadto piszemy o pierwszym wywiadzie, jakiego udzielił Erich Honecker po swej ucieczce do Moskwy.

I jak zwykle: recenzje — felietony — co piszą inni — kłopoty z językiem — ciekawostki heraldyczne — bogaty serwis informacyjny z kraju i ze świata.

Stron 12

Cena 800 zł

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „WM” ZAWIADAMIA O URUCHOMIENIU nowej HURTOWNI tel. 66-21-55.

Kraków, ul. Wierzbowa 7 w pobliżu Ronda Grunwaldzkiego (wjazd do Osiedla Podwawelskiego), w której oferuje:

● TAPETY ● FOTOTAPETY ● TAPETY SAMOPRZYLEPNE ● KLEJE ● PŁYTKI CERAMICZNE Z OPOCZNA oraz importowane z WŁOCH i CZECHOSŁOWACJI

Sprzedaż detaliczą prowadzą nadal:

FIRMOWY SKLEP WIELOBRANŻOWY „WM” Kraków — Nowa Huta os. Handlowe 8

STOISKA PATRONACKIE w sklepach: — ABECADŁO, Wadowice, ul. Zatorska 23, ORION, Trzebinia, Rynek 3 — GEPARD, Kraków, ul. Szczepańska 7



WINNE WIEŻOWCE

Temperatura podnosi się w Singapurze powoli, lecz systematycznie — wykazały prowadzone w ostatnich latach pomiary. Długo szukano wyjaśnienia przyczyny zjawiska, aż w końcu naukowcy doszli do wniosku, że winne są wieżowce. Na skutek braku miejsca, w Singapurze buduje się głównie wieżowce. One właśnie zablokowały dopływ chłodniejszego powietrza od morza. Ponadto nie są „wietrzne” ulice, gdzie gromadzi się wiele dwutlenku węgla powodującego lokalny efekt cieplarniany. Także same wieżowce nagrzewają się silnie w ciągu dnia i w nocy emitują ciepło. W ten sposób małe miasto Singapur już dziś odczuwa zgnębne efekty cywilizacji, które — zdaniem naukowców — zagrażają całej ziemi.

KROKODYLE ZA ODRA

Krokodyle na ziemi niemieckiej w naturalnym środowisku? Oczywiście, i to nie tak dawno. „Zaledwie” 50 mln. lat temu. Zaświadcza o tym 15-centymetrowy żąb należący do tego gatunku, znaleziony właśnie w pobliżu Koblenca.

Okazuje się, że leży tu wyschnięte jezioro, gdzie w wyjątkowo dobrym stanie zachowało się — tyle do tej pory znaleziono — około 500 skamieniałych gatunków kwiatów i roślin, prawie 1,6 tys. owadów, szczątki ok. 600 ryb, wspomniany żąb krokodyla i wiele innych bezcennych pozostałości. Poza żąbem krokodyla największą sensacją wzbudziły szczątki stworzenia przypominającego — taka jest budowa jego szkieletu — konia. Tylko tyle, że miał wymiary dzisiejszego... zająca.

ŚWIATOWY KONGRES

Słynny karnawał brazylijski odbywający się corocznie w Rio de Janeiro, gromadzi najpiękniejsze tancerki samby i paraliżuje życie miasta przez kilka dni. Od przyszłego roku wzbogaci się o nową „atrakcję”, jakiej jeszcze nie notowano w kronikach: podano oficjalnie, że w Rio odbędzie się pierwszy światowy kongres prostytutek. Powstał już komitet organizacyjny.

NATURA HIPICIA

Opinie o tym, że hipopotam jest olbrzymim leniwym, powolnym i dobronudnym, nie są prawdziwe. Okazuje się, że na łądzie potrafi rozwinać na krótkich dystansach szybkość do 80 km/godz. w ataku na wroga. Jednakże główne zalety pokazuje w wodzie, w której przebywa większość życia. Jest wytrzymałym pływakiem, przy tym potrafiącym wyczyniać prawdziwe figury akrobacyjne. Również opinie, że „hipcio” jest nastroszony przeciwko wobec człowieka, są również błędne. Zarówno na łądzie, jak i w wodzie rusza do ataku, jeśli poczuje się zagrożony. Najgroźniejsze są mamy stające zdecydowanie w obronie małych. Okazuje się również, że hipopotamy, spędzające życie głównie w wodzie, niezmiernie mało piją. Po prostu, ich skóra jest maksymalnie nawodniona, a na łądzie przebywają tylko tyle czasu, aż zaczynają się pocić, czyli tracić wilgoć.

KONFISKATA PENISÓW

Chińczyk podróżujący z fałszywym paszportem, w którego bagażu znaleziono... 49 suszonych tygrysiich penisów, został przekazany policji przez francuskich celników z Thionville, którzy skonfiskowali niezwykły towar. Jak podano w urzędzie celnym w Metz (wschodnia Francja) mężczyzna, którego tożsamość nie została ujawniona, przewoził 8 przezroczytych pudełek z dwoma suszonymi tygrysiimi penisami w każdym. 33 takie penisy luzem, 4 torebki suszonych mielonych rogów, 5 torebek suszonego korzenia żeń-szeń, 12 butelek mieszanki pudru suszonych tygrysiich penisów z korzeniem żeń-szeń oraz 3 butelki innych produktów uznawanych za skuteczne afrodyzjaki — środki pobudzające seksualnie. Ponieważ tygrys jest gatunkiem wymierającym, import tych towarów podlega zakazowi na mocy waszyngtońskiej konwencji o gatunkach zwierząt pod ochroną.

Litwa ma prawo do wolności

(Dokończenie ze str. 1)

chową podpora nie tylko Litwinów, ale także sąsiednich narodów, znakiem nadziei dla narodu, który rozpoznaje oredzie zbawienia płynące z tego sanktuarium: oredzie miłości, pokoju, sprawiedliwości i wolności.

Część przemówienia papież wygłosił w języku litewskim. „Jeszcze się muszę trochę uczyć, zanim przyjadę na Litwę” — powiedział.

Rano doszło do nieprzewidzianego w programie oficjalnym spotkania Jana Pawła II z delegacją litewskich władz. W pałacu biskupim w Łomży papież rozmawiał przez kilka minut z wiceprzewodniczącym Rady Najwyższej Litwy Czesławem Stankiewiczem, wicepremierem Litwy Zigmąsem Vaiszila i ministrem kultury i oświaty Dariuszem Kuolijsem.

Jak poinformowali dziennikarze członkowie litewskiej delegacji, Jan Paweł II powiedział, że rozumie trudności Litwy i jej dążenie do wolności. Litwa, tak jak każde państwo, ma prawo do wolności — powiedział papież. Jan Paweł II jako historyczna niesprawiedliwość określił pakt Ribbentrop — Molotow i podkreślił, że rozmawia z Moskwą o aspiracjach narodu litewskiego.

Delegacja ponowiła zaproszenie dla Ojca Świętego do złożenia wizyty na Litwie.

O GOSPODARCE RYNKOWEJ

Następnie papież udał się do Białegostoku. Jan Paweł II pod-

czas mszy w Białymstoku zaangażował, aby w dążeniach do uszczelnienia nowej gospodarki Polacy nie próbowali „iść drogami na skróty, z pominięciem drogowskazów moralnych”.

W homilii poświęconej analizie treści siódmego przykazania „nie kradnij” określił jako zadanie szczególnie doniosłe dla naszego narodu i społeczeństwa, budowanie w ramach nowego ustroju sprawiedliwego ładu, w którym ludzkie talenty nie będą się marnowały.

Papież stwierdził, że jeśli w realizowaniu reformy gospodarczej będą skrupulatnie przestrzegane zasady sprawiedliwości, a w działaniach gospodarczych nie zabraknie troski o najuboższych — wówczas Polska dopracuje się dobrobytu i zdrowsze staną się stosunki międzyludzkie.

Uzupełniając wcześniej przygotowany tekst homilii Jan Paweł II skrytykował obowiązujące w Polsce do niedawna pojmowanie własności prywatnej. Człowiek — powiedział — odzwyczaił się od posiadania — przede wszystkim od posiadania dóbr wytworzonych, od produkcji. Dziś okazało się, że jednak prywatna własność dóbr produkcji nie jest krzywdząca. Produkując dobra człowiek bogaci siebie; ma bogacie także społeczeństwo.

Jednocześnie Ojciec Święty ostrzegł przed nadużywaniem władzy nad własnością, co staje się przyczyną doprowadzenia do nędzy innych. „Te prawde przypominamy również na Zachodzie —

Festiwal Sztuki

(INF. WL.) Od wczoraj mamy w Krakowie wystawę grafiki Georga Baselitz, niemieckiego artysty zajmującego czołowe miejsca na europejskich listach rankingowych. Zarazem — jest to pierwsza wystawa jaka Międzynarodowe Centrum Kultury (początu z Międzynarodowym Triennale Grafiki) otworzyło we własnych pomieszczeniach w Ryńku Gł. 25.

Nie znaleźliśmy się wśród 120 (tyle było miejsc na widowni), którzy dostali się na wczorajszą

premierę „Poskromienia złościcy” w Teatrze Ludowym. Aktorzy „Ludowego” grają Szekspira w nowym, dla potrzeb tego teatru sporządzonym przekładzie Stanisława Barańczaka.

W kościele Mariackim spotkały się wieczorem w wspólnym koncercie nasze chóry: „Organum” i „Pro Musica” oraz „Palestrina” z Norymbergi, „Trembita” ze Lwowa i Orkiestra Kameralna Filharmonii Wileńskiej. A w Studio Widowskie Artystycznych TV w Łegu — ponownie wileński teatr i „Dziady”. (an)

Nr 2 może być pierwszym...

(Dokończenie ze str. 1)

borców uznała, że w 1992 r. Bush powinien powołać kogoś innego na współwzrostacza walki o Białą Dom.

Jeśli Quayle nie traci mimo to pogody ducha — o czym można będzie przekonać się w Warszawie i w Krakowie — to dlatego, że wie doskonale, iż opinia publiczna i komentatorzy z reguły krzywdzą amerykańskich wiceprezydentów. Pamięta też, że cierpienia wiceprezydenta — polityka pozostającego w cieniu swego szefa — coraz częściej bywają wynagradzane prezydenturą. Spośród 43 poprzedników Quayle'a od czasu pierwszego wiceprezydenta, Johna Adama (1789 —1797), gospodarzami Białego Domu zostało 14, ale spośród ostatnich dziesięciu awans ten uzyskała już połowa (Truman, Nixon, Johnson, Ford i Bush).

Urząd wiceprezydenta jest w USA jedną z najmniej wziętych i najtrudniejszych posad politycznych. Wiceprezydent nie kieruje żadnym resortem (od tego są ministrowie), ani jakąś ważniejszą sferą polityki (wytyczenie całokształtu polityki należy do prezydenta). Towarzyszy prezydentowi we wszystkich naradach, ale wszystkie decyzje, jakie na nich zapadają, przedstawia opinii publicznej i prasie sam prezydent. Wiceprezydent, niby rezerwowi zawodnik, jest obecny, ale niemal cały czas siedzi na ławce i trudno ocenić jego umiejętności.

Kiedy wiosną 1945 r. zmarł prezydent Franklin Roosevelt i do Białego Domu wprowadził się jego zastępca Harry Truman, prasa pisała kąpieliwie, że ten był właścicielem sklepu z galanterią męską „Jest szary, jak jego garnitur”, lub pytała: „Jaki Harry?”. Obecnie Truman uchodził za jednego z wybitniejszych prezydentów okresu powojennego.

Bush spędził 8 lat w cieniu Ronald Reagana i także cierpiał w roli rezerwowego. Gdy zaczęły się wiceprezydenckie kłopoty Quayle'a, Bush doradził mu, aby dla pokrzepienia serca czytywał wycinki prasowe o nim z czasów, gdy był zastępcą Reagana. Quayle odparł, że już to robi.

Quayle, znany z jastrzębich poglądów na sprawy zimnej wojny, społeczny konserwatysta (przeciwnik przerywania ciąży) i oredownik reaganomiki, pełni istotnie rolę łącznika i meża zaufania prawicy republikańskiej. Quayle miał bardzo zły start (w kampanii wyborczej 1988 popełnił wiele gaf i niezręczności), ale potem stopniowo się rozkręcał. Dobrał sobie grono doradców konserwatywnych wysokiej klasy i według wiajemniczonych poczynił znaczne postępy w opanowywaniu arkanów wielkiej polityki.

W ostatnich tygodniach, w odpowiedzi na fale panikarsko-krytycznych komentarzy dyskwalifikujących Quayle'a, rozległy się głosy w obronie wiceprezydenta, i to zarówno w obozie prawicy, jak też w gronie senatorów demokratycznych — kolegów Quayle'a z lat osiemdziesiątych oraz wśród poważnych komentatorów.

RYSZARD PIEKAROWICZ

Ochronić przed... rozkradaniem

(Dokończenie ze str. 1)

ków i dołączanie do każdego dzieła sztuki „świadectwa pochodzenia” wraz z wyceną.

Kolejny projekt zgłoszony przez Turków dotyczy utworzenia międzynarodowego „funduszu literatury”, z którego zasobów można by czerpać popularizującą literaturę pisaną w mniej zna-

powiedział. Wciąż mówimy tym bogatym społeczeństwom kapitalistycznym: kto weźmie odpowiedzialność za ten Trzeci Świat.

Ojciec Święty ustanowił wczoraj dwie diecezje katolickie w miejsce dotychczasowych administracji apostołskich. Pierwszą jest białostocka obejmująca część Archidiecezji Wileńskiej, znajdująca się w obecnych granicach Polski. Jej dotychczasowego administratora apostołskiego bp Edwarda Kisielea papież mianował biskupem diecezjalnym nowej jednostki.

Druga — Diecezja Drohiczyńska (obejmująca pozostające w granicach RP tereny Diecezji Pińskiej). Dotychczasowego administratora apostołskiego w Drohiczyźnie bp Władysława Jedruszka mianował biskupem diecezjalnym drohiczyńskim.

Papież Jan Paweł II, w drodze z seminarium do Katedry Białostockiej pobłogosławił znajdujący się naprzeciw świątyni pomnik ks. Jerzego Popiełuszki.

Na spotkaniu z wiernymi i hierarchią Kościoła prawosławnego w prawosławnej katedrze św. Mikołaja w Białymstoku, z obu stron nie ukrywano trudności na jakie napotyka dialog obu wyznań, zwłaszcza w kwestii uniów, czyli katolickim obrządku bizantyjsko-ukraińskiego. (Zmuszeni do połączenia się z Cerkwią Prawosławną w 1946 przez władzę ZSRR, odzyskali oni ostatnio niezależność, co wiąże się z problemem rewindykacji utraconego majątku i powrotem wielu wiernych prawosławnych do katolickemu obrządku wschodniego).

Ok. godz. 20-tej Papież Jan Paweł II przybył do Olsztyna, odległego 195 km od Białegostoku. Po wylądowaniu na lotnisku miejscowego Aeroklubu w osiedlu Dątki, Ojciec Święty udał się do najstarszego w Polsce seminarium duchownego „Hosianum” położonego w Redykajnach, na obrzeżach Olsztyna.

ANONIM

Do Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie wpłynął anonim: na kartce formatu A-4 nieudolnie narysowano krzyż i ołtarz, poniżej umieszczono wycięte z gazet litery: „Papież umrze, Polska w żałobie, szakał z KGB” — poinformował wczoraj warszawski „Express Wieczorny”.

Rzecznik prasowy prokuratora wojewódzkiego w Olsztynie Mieczysław Orzechowski, potwierdził informację „Expressu Wieczornego” o nadejściu do olsztyńskiej policji takiego anonimu.

W Nowosądeckiem

700 tysięcy

(Inf. wł.) Według wycieńń Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego najprawdopodobniej w najbliższą niedzielę urodzi się 700-tysięcy obywatel województwa nowosądeckiego. Gospodarz województwa Józef Wiktor funduje dlań książeczkę z wkładem 1 mln zł. Podobny podarek od wojewody otrzyma noworodek, który w statystycznych księgach zapisany zostanie pod numerem 699 999 oraz 700 001. (saw)

Dyżur prawny

Doradca prawny „Dziennika Polskiego” przyjmować będzie w Dziale Łączności z Czytelnikami naszej Redakcji — ul. Wielopole 1, II p., pok. 201 — w godz. 14—18. Zapraszamy osoby mające sprawy z zakresu prawa cywilnego, karnego, rodzinnego i administracyjnego. Przypominamy też Czytelnikom, że telefonicznie i korespondencyjnie porad nie udzielamy.



Ciepłej!

Polska południowa jest w klinie wyzywom. Od zachodu przedzie pod wpływ zatonki niżowej z systemem frontów. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje, że dziś będzie zachmurzenie małe i umiarkowane, wieczorem wzrost zachmurzenia do dużego, okresami opady deszczu. Temperatura dniem od 16 do 20 stopni, a nocą od 6 do 10 st. W Tatrach około 3 st. przez całą dobę. Wiatr początkowo słaby, zmienny, przechodzący w umiarkowany z kierunków południowych.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: okresami opady deszczu i nieco ciepłej. Także od 7 do 11 bm. będzie ciepłej. Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, miejscami opady i burze. Wzrost temperatury maksymalnej od 14 i 19 do 19 i 25 st. a minimalnej od 5 do 10 st. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny z kierunków zmieniających się.

Cisnienie atmosferyczne w Krakowie na wysokości lotniska w Baliach z 5 bm. godz. 15: 740,5 mm, tj. 987,3 hPa, wzrost a potem spadek ciśnienia.

Słońce weszło dziś w Krakowie o godzinie 4.33, a zajdzie o 20.44. Dzień jest już dłuższy o 8 godzin 6 minut i ma 16 godzin 11 minut. (k)

WCZORAJ W KRAJU I NA ŚWIECIE

WKRÓTCE PODPISANIE POLSKO-NIEMIECKIEGO TRAKTATU. 38 artykułów traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy pomiędzy RP a Niemcami zostało już uzgodnionych, a parafowanie dokumentu nastąpi dziś w Warszawie. Traktat podpisywany będzie 17 bm.

CYKLON NAD SRI LANKA. Tropikalny cyklon, który szalał w tych dniach nad Sri Lanką spowodował co najmniej 20 ofiar śmiertelnych i pozbawił dachu nad głową 150 tys. osób. Wichura zdewastowała ok. 34 tys. domów, porywając dachy, obalając budynki. Zatonęło 5 łodzi z 20 rybakami.

SAMOCZODOWI IMPORTERZY NA GRANICY. Zapowiedź podwyższenia opłat celnych za samochody przywożone z zagranicy z dniem 6 bm. sprawia, że na przejściach granicznych ustawili się długie kolejki. W Cieszyńskim Czeskim o godz. 17 na odprawę czekano co najmniej 4 godziny i spodziewano się zwiększenia ruchu wieczorem. W Świecku na nocnej 12-godzinnej zmianie Urzędu Celnego (z 4 na 5 bm.) przywieziono prawie 550 samochodów.

Z procesu zabójcy Bogdana Wiosika

„ZOMO-wcy byli pijani”

(Obsl. wł.) Wczoraj w kolejnym dniu procesu byłego kpt. SB Andrzeja A. w sprawie dotyczącej śmiertelnego postrzelenia Bogdana Wiosika w grudniu 82 roku przestępowanych miało być pięciu świadków. Zasiadli się tylko dwie osoby. Jedną z trzech pozostałych już nie żyje. Osoby przesiadkiwane wczoraj nie widziały samego zdarzenia.

Jeden z zeznających mężczyzn mający wtedy 17 lat przebywał w tym czasie u kolegi w bloku 11 na os. Dąbrowszczaaków. Po usłyszeniu dwóch strzałów zbiegł na

dół i zobaczył przed blokiem leżące Bogdana Wiosika. Drugi z przesłuchiowanych świadków o zdarzeniu dowiedział się podczas nabożeństwa, w którym uczestniczył. Gdy wrócił do domu było już po wszystkim. Jego zeznania dotyczyły raczej zachowania „zomowców”, którzy tego wieczoru wtargnęli m. in. do tego mieszkania. „Byli pijani, nie mieli czapek i pasów, mundury były rozpięte. Grozili że wyrzucą nas z mieszkania. Obrażali mnie i moją żonę”. Następna rozprawa 17 czerwca. (am)

W sypialnych i kuszetkach — bardziej po europejsku

(Inf. wł.) Jest szansa, że jeszcze tego lata pasażerowie kolejowych wagonów sypialnych i kuszetek zaczną podróżować w bardziej europejskich warunkach. Jak powiedział nam zastępca dyrektora „Warsu” ds. organizacji i marketingu Piotr Faryna, w kuszetkach pojawi się jednorazowa, hollenderska lub szwedzka pościel z filizeliny. Wyszczerebione szklanki i poszite aluminiowe sztućce ustąpią miejsca estetycznym opakowaniom z plastikowym kubkiem z pokrywka, również plastikowa łyżeczka, porcja kawy lub herbaty i cukru. Taką zestaw z kawa rozpuszczalna ma kosztować ok. 4000 zł. Za darmo natomiast będą rozdawane w sypialnych zestawy higieniczne, a w nich: jednorazowy kubek do mycia zębów.

pastą, szczoteczką, mydło, wilgotna chusteczka i ręcznik. Nowych wagonów, ze względu na koszty, nie będzie. Za to gruntownie modernizuje się stare. I tak np. w kuszetkach derma na leżankach zostanie zastąpiona miłsza w dotyku tkanina, a na podłogach pojawią się gustowne dywaniki. Obsługa otrzyma eleganckie mundury w kolorze bordowym. Bilety, wzorem linii lotniczych, będzie się wkładać do kopert z plastikowym kubkiem reklamowym napisami. „Wars” kupił też wydajne i skuteczne maszyny do mycia sanitariatów. — „Będzie czystszej i pachnącej” — obiecuje dyr. Faryna, zapewniając jednocześnie że nowości i wyższy standard podróżowania nie spowodują wzrostu cen biletów. Zobaczymy. (ar)

Mieszkanie też może być groźne...

(Inf. wł.) „Zabezpieczenie środowiska a zdrowie człowieka” to temat międzynarodowego sympozjum, które rozpoczyna się dziś w Instytucie Pediatry w Prokocimiu W sesji, której organizatorami są obok Instytutu: Amerykańska Akademia Medycyny Środowiskowej, Kanadyjskie Towarzystwo Medycyny Środowiskowej i Polski Klub Ekologiczny uczestniczą specjalności z USA, Japonii, Niemiec, Kanady i Polski. Wśród nich Amerykanin, prof. William J. Rea twórca ekologii klinicznej jako odrebnej dyscypliny naukowej. Inicjatorem przedsięwzięcia jest polski lekarz z Kanady, dr Józef Krop.

Zaproszeni naukowcy omówią m. in. wpływ najbliższego otoczenia na zdrowie człowieka. Okazuje się, że nawet w mieszkaniu czują na nas liczne ekologiczne niebezpieczeństwa. Ich źródłem mogą być ściany, klejone meble i dywany kuchennej gazowe. Przesycone chemikaliami nowośrodkami do prania, kosmetyki farby. Reagujemy przy tym źle nie tylko w przypadku przekroczenia dopuszczalnych stężeń substancji toksycznych w powietrzu, wodzie czy żywności, lecz również na śladowe ich ilości. Tak dzieje się np. gdy ze składowym wpływem są nieczyszczeń zetknięcie się szczególnie wrażliwy organizm. (ar)

W Solinie

Utopił się pletwonurek

(INF. WL.) 17-letni Stanisław T., pletwonurek z bytomskiego klubu „Mors” utonął w Solinie, w czasie grupowych ćwiczeń pletwonurków z tego klubu. Przyjechali oni nad zalew, by przygotować się do rozpoczęcia sezonu. Tragicznego dnia kilkunastoosobowa grupa, utrzymując za sobą kontakt

wzrokowy pod wodą, usiłowała zejść na głębokość 8 metrów. Ich najmłodszy kolega nagle zniknął wszystkim z pola widzenia. Przeprowadzone przy udziale doświadczonych tarnowskich pletwonurków poszukiwania nie dały rezultatu. Mimo intensywnych poszukiwań nie udało się odnaleźć ciała zaginionego w wodach Soliny pletwonurka. (zyg)

Redaktor wydania: MARIAN NOWY
Redaktor despozowy: MACIEJ SABATOWICZ
Redaktor techniczny: ANDRZEJ KRAMARSKI
Kierownik korekty: ZOFIA MRZEWIŃSKA

Biuro Pośrednictwa Nieruchomości
Krystyna Łodzińska Hubert
Kraków, ul. Wiślna 10, tel. 22-62-30,
czynne: pon.-piątek 10—17
SPRZEDA: PARCELE BUDOWLANO-REKREACYJNE: Zakopane — Kościelisko 9 arów: 240 mtr. zi, Zabierzów, Stomniki, Kobierny, Libertów, Węglówka k/Kasinki, Stróża, Szczyrzyc, Pćim, Naprawa (Luboń Mały), MIESZKANIA: os. Dwyżoniu 303, Kozłówek, Wieliczka, Prokocim, DOMEK MIESZKALNY: Szczawnica, Krynica, Zakopane, Myślenice, Zarzycy k/Kalwarii, Kraków-Olsza.

Nie ma gospodarki rynkowej bez bezrobocia. My do takiej gospodarki dopiero aspirujemy, ale bezrobocie już mamy.

Ewa Ostrowska

# Bezrobocie nie jest snem

Pierwszy milion padł w listopadzie ubiegłego roku. Szczyt — jak mówi minister pracy i polityki społecznej Michał Boni — przypadnie na drugą połowę bieżącego roku i pierwszą przyszłego. Pod koniec br. ma być 2 mln bezrobotnych, teraz jest ponad 1 mln 300 tys.

Boimy się bezrobocia. Coraz większy ogarnia nas strach. Z badań porównawczych przeprowadzonych przez zespół socjologów z Instytutu Filozofii i Socjologii PAN wynika, że w roku 1984 co piąty respondent wyraża „mniejszą pewność zatrudnienia”, natomiast w roku 1990 odsetek tak odpowiadających podniósł się do 71 proc. Psychologowie już także zaczynają poddawać badaniom nasze lęki i fobie wywoływane bezrobociem. Spadek kondycji materialnej tysięcy rodzin, w których pracujący przejdą na status bezrobotnych, przyniesie przecież w najbliższym czasie wiele dramatycznych sytuacji życiowych.

## Być w strefie!

Minister Boni (tak jak niedawno jeszcze minister Kuroń) najczęściej zgłasza się do odpowie-

dzi w sprawie bezrobocia. Tymczasem Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w gruncie rzeczy ma w swej gestii działania neutralizujące skutki bezrobocia. Biura pracy na przykład tylko w jakimś procencie przyczyniają się do zatrudnienia bezrobotnych. Ta sprawa zbadana jest już dawno przez fachowców od rynku pracy. W krajach, które przywykiły już do bezrobocia, toczących zresztą nieustanną walkę z bezrobociem, do działalności biur pracy przywiązuje się wielką wagę. To prawda, nam też marzą się takie biura. Ale nawet gdyby były, cudu nie sprawią. Do walki z bezrobociem potrzebny jest przede wszystkim aktywny pracodawca. A takiego na razie nie ma.

Ile o takim aktywnym pracodawcy usłyszymy w zbliżającej się kampanii wyborczej? Zapewne wiele. Zapewne jednym z hasel będzie walka z bezrobociem. Kto jednak i jakie przedstawi konkrety w sprawie realizacji programu pracy?

W gmachu Ministerstwa Pracy nie od dziś mówi się o „strefach specjalnej przedsiębiorczości”. Ma to wyglądać tak: tam,

gdzie występuje szczególnie wysoka stopa bezrobocia, tam gdzie zagrożony jest upadłością jeden monopolistyczny zakład dający ludziom pracę w obrębie wielu kilometrów, tam skierowane zostaną działania wyprzedzające; kapitał, który zechce tam inwestować, będzie miał dodatkowe preferencje. Minister Boni mówi, że „szczególne znaczenie mieć będzie w najbliższym czasie ta właśnie wyraźna koncentracja środków i działań w rejonach zagrożonych wysokim poziomem bezrobocia”. Minister dodaje, że tworzenie „stref specjalnej przedsiębiorczości” powinno bazować na lokalnych inicjatywach i programach rozwoju.

A więc być w strefie! Ale aby być, trzeba także chcieć. A nawet rozpocząć małą, lokalną wojnę z paragrafami, z urzędnikami, jeśli taka zajdzie potrzeba.

## Roboty publiczne

Najstarsi pamiętają, że było coś takiego, że było to dobre lekarstwo na bezrobocie i na budowanie infrastruktury dla funkcjonowania organizmu państwo-

wego. To prawda. Ale tak jest wówczas, kiedy roboty publiczne stają się fragmentem rozwoju gospodarczego kraju. Na przykład budowa dróg (dziś trzeba byłoby raczej powiedzieć autostrad). Ale na to potrzebne są wielkie pieniądze w państwowej kasie, a takich pieniędzy nie ma. Minister Boni mówi więc o przyszłości. Jak odległej? Nie wiadomo. Na razie, biorąc pod uwagę skromne środki Funduszu Pracy, w grę mogą i powinny wchodzić lokalne roboty publiczne organizowane i wspomagane przez urzędy gminne.

Administracja rządowa w terenie i samorządy to także dziś niedostrzegani, niedoceniani i nie kwapiący się zbytnio partnerzy w walce z bezrobociem. Po tej także stronie musi się znaleźć aktywny pracodawca.

## Kto ty jesteś?

GUS podaje: największą grupę bezrobotnych stanowią ludzie młodzi w wieku 25 lat. Ponad 60 proc. klientów biur pracy ma 18-34 lata. Starsi wiekiem (35-54 lata) stanowią około 35 proc. bezrobotnych. Prawie 70 proc. ma

wykształcenie poniżej średniego, a około 3,5 proc. ma dyplomy wyższych uczelni. Z ponad 1 mln 300 tys. bezrobotnych blisko 710 tys. stanowią kobiety. Zdaniem ministra Boniego te dane nie wystraszają, by podjąć selektywne, zróżnicowane działania wobec różnych grup bezrobotnych, a to właśnie Ministerstwo Pracy chce uczynić punktem numer jeden programu przeciwdziałania skutkom bezrobocia (do końca czerwca ma być dokładnie rozpoznana grupa bezrobotnych).

Jak jednak zachować się na rynku pracy? Po minionej epoce odziedziczyliśmy wyuczoną bezradność, praca poszukiwała ludzi, był komfort i luz. Teraz robienie własnych interesów jest cacy, a jeszcze niedawno było be. Teraz oczekuje się od nas przedsiębiorczości — weź kredyt i bądź sobie sterem, żeglarzem, okrętem. I co? I tylko patrz, jak podrożeje lokal, gaz i energia? Przedsiębiorczości nie da się nauczyć na krótkich kursach. Do robienia własnych interesów potrzebna jest po prostu większa pewność jutra. Robienie własnych interesów jest z pewnością szan-

szą na zmniejszenie bezrobocia, ale na razie potwierdzających to faktów raczej mało.

## Czy to jawa, czy sen?

Socjolog, doktor, badacz naszej rzeczywistości mówi: — Dopóki na hasło: potrzebuję kogoś do skopania działki nie ustawi się kolejka chętnych, by wziąć się do łopaty, nie ma co mówić o bezrobociu. W telewizyjnych minisondach na temat — co pan, pani myśli o bezrobociu przebiega bardzo często to samo myślenie. W całej Polsce urzędniczy biur pracy mówią, że na etat wolnego, sprzątaczkę, salową mało jest reflektantów. Więc czy jest bezrobocie, czy go nie ma, skoro praca znów się komuś nie opłaca?

To także jedno z ciągle aktualnych pytań odnoszących się do polityki i do polityki świadczeń społecznych. Zasiłek niewiele mniejszy od płacy na etacie zawsze będzie antybodycem do podjęcia określonej pracy. Ministerstwo Pracy zapowiada „uszczerbnienie” dostępu do zasiłków i dla absolwentów zasiłek ma być obniżony, ma być wprowadzony dwunastomiesięczny okres pobierania zasiłku. A co z placami? Od plac jest inne ministerstwo. Ano właśnie. Od produkcji i od podatków też jest inne ministerstwo. I to byłoby na tyle, by dość do prostego wniosku, że do walki z bezrobociem potrzebne jest nie tylko jedno.

Tego lekarza zna już drugie pokolenie. Dawni pacjenci trafiają tu teraz ze swoimi pociechami, a można bez przesady powiedzieć, iż Jego oddział należy do najlepszych w Krakowie. DR MED. ZBIGNIEW WĄSOWICZ został w drodze konkursu ordynatorem II Oddziału Pediatrii Szpitala im. S. Zeromskiego w Nowej Hucie 25 lat temu — w dniu tworzenia tego oddziału w 1966 roku. Czwierć wieku pracy dla dzieci — w tym samym miejscu, na tym samym stanowisku to — dodajmy — nie tak częsta okoliczność.

— Ile dzieci wyleczył Pan w tym okresie?

— Trudno to naturalnie policzyć, ale przyjmujemy, że rocznie przez nasz oddział przewinęło się 1000 pacjentów. Były lata, że statystyki odnotowywały o wiele więcej: 1,3-1,4 tys. dzieci. Nie komplikujemy, sądzę, że pomogliśmy na pewno 25 tysiącom pacjentów. Myślę, że jak na 50-letni oddział to dobry wynik!

— Panie doktorze, lecząc wiele lat dzieci Nowej Huty, ma Pan na pewno wyrobiony pogląd o zdrowotności tej populacji. Krótko mówiąc chcę zapytać o kondycję naszych najmłodszych. Czy żyjąc w cieniu wielkiego truciela jakim jest kombinat, można oczekiwać, że dzieci będą zdrowe?

— Nikt nie da jednoznacznej odpowiedzi na tak postawione pytanie. Z moich doświadczeń wynika, że na przestrzeni lat obserwowaliśmy zdecydowaną różnicę jakości i ilości chorób występujących u dzieci. Wynik to zarówno degradacji środowiska (w sensie ujemnym) i postępu medycyny — w aspekcie dodatnim. I tak np. na początku, a więc w latach 60., większość

leżących dzieci cierpiała na choroby... reumatyczne. To była niesamowita plaga. Prawidłowo prowadzona profilaktyka doprowadziła do zaniku tych schorzeń. Nasiliły się natomiast inne choroby, np. schorzenia płuc, a w przypadku Nowej Huty można je niewątpliwie łączyć z zanieczyszczeniem powietrza. Bronchity, przewlekłe zapalenia oskrzeli, schorzenia zatok (np. niektórzy laryngolodzy mówią wręcz o „gardle krakowskim”) — to bardzo częste dzisiaj przypadki. Ale na pierwszy plan wysuwają się choroby nerek. Jest ich naprawdę dużo więcej niż przed laty!

Chcę jednak podkreślić pewien znamieny fakt — zdecydowanie poprawiła się w tych latach dostępność i opieka pediatryczna. Ja w ogóle w Nowej Hucie pracuję już od 1955 roku, a zaczynałem jako lekarz w przychodni w tamtych latach np. ilość przypadków krzywic u dzieci była zaskakująca. Dzisiaj występuje dużo, dużo rzadziej, a wynika to na pewno z powszechności opieki medycznej. To samo może powiedzieć o niedokrwistości z braku żelaza u niemowląt i dzieci. Od lat nad tym problemem

# DZIECI Z ŻELAZA?

pracujemy i stwierdzam dzisiaj poprawę.

Nie byłbym jednak pediatrą, gdybym nie podkreślił roli i znaczenia szczepień profilaktycznych. Pracując w latach 50. w przychodni niemal codziennie stwierdzałem przypadek choroby Heinego-Medina u dzieci. U tej



chwili praktycznie przestała istnieć! Dlatego uważam, że tak, jak codziennie ukazują się najróżniejsze ogłoszenia i reklamy w telewizji, tak codziennie należałoby ogłaszać konieczność szczepień dzieci! Zniknął nam dyfteryt, ewidentnie zmniejszyła się ilość koklusu, zaczynamy likwidować odrę, wprowadzamy

szczepienia przeciw różyczce, co zabezpieczy przyszłe pokolenia, itd., itd. Nigdy za mało propagandy szczepień!

— Wracam jednak do mojego pytania. Czy przypadkiem nie jest to tak, że mamy dorodną młodzież i dzieci — śliczne jak z reklam zachodnich odżywek,

ale tak naprawdę są one słabe, podatne na różne choroby?

— Jest w tym część prawdy. Ale z całą pewnością zmienia się na przestrzeni lat obraz chorób. Przecież zupełnie inne bakterie wywoływały choroby kiedyś, a zupełnie inne teraz. Postęp w antybiotykoterapii powoduje zmiany mikroorganizmów wywo-

lujących choroby — część wyginie, część uodpornia się i wraca. Postęp medycyny jest niewątpliwie, a ja ze swojego długoletniego już życia medycznego wspominał przypadki chorób z lat 50. i 60., które dzisiaj wyleczyłbym na pewno. Czytając natomiast dziś fachowe piśmiennictwo pediatryczne jest dla mnie oczywiste, że czeka nas, niestety, problem AIDS u dzieci. Musimy być do tego przygotowani.

Odpowiadając jednak wprost na pytanie — zawsze i wszędzie podkreślał jeden podstawowy fakt: zdrowie człowieka naprawdę nie zależy od służby zdrowia! To wynik wielu, wielu składowych — kodu genetycznego, warunków w jakich dziecko żyje, co je, jak często wyjeżdża poza Kraków itd., a dopiero jedna z części — to sposób i jakość leczenia. Nie ma zatem jednoznacznej odpowiedzi na pytanie. Nie ma, bo nie może być!

— Myślę, że ma Pan rację, że diagnoza jest trudna. Spróbujemy zatem ocenić pracę służby zdrowia w świetle zapowiadanych, realizowanych i oczekiwanych zmian. Czy przypadkiem nie jest tak, że wobec rewolucyjnych zmian ekonomicznych możemy wylać dziecko z kąpielą? Do tej pory wszystko było za darmo, lub prawie za darmo. Teraz każdy dzień pobytu w szpitalu będzie kosztował, za lekarstwa trzeba będzie płacić, wizyta lekarza czy np. późniejsza będzie kosztowała...

— Zgadzam się z obawami! Rzeczywiście istnieje spore niebezpieczeństwo owego przyszytowego „wylania dziecka z kąpielą”. Ale z drugiej strony ob-

serwuje straszna niewiedza społeczeństwa co do naszych problemów. Skoro obiega Polskę wiadomość, że któryś ze szpitali wyznaczył cenę za jeden dzień pobytu w tej placówce w wysokości 100 tys. zł, to przecież naprawdę nie znaczy to, iż ten szpital lubi pieniądze! To dowodzi natomiast faktu determinacji i skrajnej sytuacji materialnej od jakiej doprowadzono ów szpital. Krótko mówiąc — rozumiejąc konieczność zmian, nie wolno zaczynać od końca. Nie wolno doprowadzać do bankructw szpitali!

Reforma służby zdrowia musi natomiast być bezwzględnie połączona z reformą ubezpieczeń społecznych. Boję się czy przypadkiem część rodziców nie zrezygnuje w przeciwnym wypadku z wizyty u pediatry. A to byłoby niewybaczalne, a w wielu przypadkach niewyobrażalną naszą wieloletnią pracą. O tym trzeba i należy pamiętać!

— Z rozmów z lekarzami dowiedziałem się, że II oddział pediatryczny w nowohuckim szpitalu to poza wszystkim również „kuźnia kadru”...

— Miło mi, że porusza pan ten temat. Od lat oddział ten kształcił lekarzy i nie kryję, że ta działalność to mój zawodowy powód do dumy. Tu zdobyli zawodowe szlify wielu znakomitych pediatrów. Aby nie być gołosłownym powiem, że pod moim kierunkiem wykształciło się 50 specjalistów I stopnia w pediatry. Nie wiem czy jest taki drugi oddział w Krakowie, myślę, że nie ma! Ponadto dziękuję lekarzy (Dokończenie na str. 6)

Pomiędzy stołami, zastawionymi chlebem, serem i winem przechodzą ludzie. Na podóście, nieco wyżej, przygrywa 6-osobowa orkiestra — przygrywa do zabawy. Gospodarz i jego żona zaprosili dziś wszystkich swoich przyjaciół, tych zamożnych i tych biednych. Jest powód do radości: skończyły się żniwa, a plony były dorodne. Wszyscy zachwalają zalety gospodarza, tylko jeden pijany intruz, ubrany w czarny jedwabny garnitur, z włosami spiętymi na karku w ogonek, zatacza się prowokująco. Kiedy goście, zapraszeni przez gospodarza wchodzi na scenę, tenże intruz wskakuje na stół przykryty białym obrusem i zaczyna prowadzić agresywny dyskurs z chórem, którym okazują się być biesiadnicy. Po czym wybiega z krzykiem zostawiając na fover przerażony chór i czarne plamy butów na śnieżnobiałym obrusie.

Tak zaczyna się „Hiob” Karola Wojtyły, przygotowany na scenę przez Państwowy Teatr im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie. I — jak napisano w programie — przygotowany z okazji IV Pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojczyzny i Jego pobytu na ziemi rzeszowskiej.

Spektaklu teatralnego nie da się streścić. Szczególnie spektaklu trudnego, już w założeniu statycznego, będącego raczej rozważaniem filozoficznym autora niż przedstawieniem teatralnym. Trzeba jednak powiedzieć, że autorzy spektaklu zrobili wiele, by go maksymalnie u dramatyzować. Wykorzystali np. fragmenty „Księgi Hioba” w tłumaczeniu Czesława Miłosza.

Elżbieta Borek

# Hiob, który niesie swój ból

Tekst powstał podczas wojny, w Wielkim Poście 1940 roku a więc w najczarniejszych godzinach okupacji. Ale na próżno szukalibyśmy



w nim śladów tego, co się wówczas dookoła działo. Jedynym śladem było tylko to jedno: tekst opowiada o cierpieniu. Nawiązuje do biblijnej opowieści o Hiobie, by o garniując spojrzeniem wszystkich cierpiących na tym świecie, znaleźć odpowiedź na pytanie o sens cierpienia. — pisze o dramacie Karola Wojtyły ks. prof. Józef Tischner. — „I tak toczy się spór: czy cierpienie jest czy

nie jest karą? W zasadzie spór ten nie ma rozstrzygnięcia. W każdym razie opowieść biblijna nic o tym nie mówi. Karol Wojtyła nadał biblijnej opowieści nowy sens. Nie robi tego oczywiście na własną rękę. Nawiązuje do starej tradycji ojców Kościoła, którzy odkryli w Hiobie prototyp Jezusa Chrystusa. Hiob, który niesie swój ból, jest zapowiedzią i pierwszym zarysem postaci, która przyjdzie, by wziąć na swe barki krzyż zbawienia (...) Chrystus także cierpiał, choć był niewinny. Czymże tedy jest cierpienie? (...) Kluczem do tajemnicy cierpienia jest miłość (...) Czy dramat ten jest dzisiaj zrozumiały?” — pyta na koniec ks. prof. J. Tischner. I odpowiada zaraz: „Nie dla wszystkich. Myślę, że jest on zrozumiały przede wszystkim dla tych, którzy sami „oswajają się” z cierpieniem. Gdy przychodzi ból i pyta, jakie imię ma człowiek, trzeba umieć podać mu własne imię. Ale nie tylko. Trzeba również wiedzieć, z kogo się cierpi (...). Cokolwiek by się rzekło, dramatyczne rozważania młodego Karola Wojtyły są inicjacją do tego, co dla nas mieszkających „padołu łoż” jest sprawą najważniejszą”.

Całe przedstawienie jest niezwykle jedrne, mięiste. Nie traktuje nabożnie problemu Hioba, lecz ukazuje współczesne,

go człowieka zmagającego się — często buntowniczo — i poszukującego odpowiedzi na zasadnicze pytania egzystencjalne. Człowieka samotnego, którego w nieszczęściu wszyscy porzucili, nawet ci, którzy wiele mu za wdzięczali i jeszcze w czasie uczty poźniwiej śpiewali hymny pochwalne na jego cześć. Inscenizację i reżyserię Bogdana Ciołka wspiera niezwykle skutecznie scenografia (Andrzej Witkowski): brunatno-beżowa ziemia, ściany z czarnego tiulu, który — odpowiednio podświetlony — stwarza wrażenie czarnych ścian, stabilnego domu Hioba, gdy jest syty i pełen szczęścia. Po katastrofie tiul podświetlony inaczej staje się pusty, lekki. Wrażenie nie-stabilności jest olbrzymie. Hiob samotny w nieszczęściu, bez wsparcia o własny dom.

„Hiob” Karola Wojtyły, przygotowany przez teatr rzeszowski (premiera odbyła się w dniu urodzin Papieża, 18 maja, gdy Papież kończył 71 lat!) bardzo rzadko grywanym jest na polskich scenach. Bardziej znanym od niego jest „Brat naszego Boga”, poświęcony losom A. Chmielowskiego — Brata Alberta, który w roku 1980 doznał się premiery w Teatrze Słowackiego w Krakowie. „Hiob” powstał jako się rzekł, w 1940 roku, kiedy Karol Wojtyła był zafascynowanym tea-

trem studentem polonistyki na Uniwersytecie Jagiellońskim.

—

Rzeszowski spektakl warto zobaczyć. Przedstawienia będą trwać do połowy czerwca, a towarzyszy im wystawa pt. „Teatralne lata Karola Wojtyły”.



Fot. Jerzy Paszkowski  
Zdjęcia, dokumenty, listy, recenzje. Obejmują okres wawodwicki (lata teatru szkolnego), okres

Teatru Rapsodycznego i później, sze teksty za arcybiskupa Wojtyły, dotyczące teatru i dramatu. Na głównej ścianie foyer stoi na podóście biało-złoty fotel dla Autora, który z obu stron zdobią duże, złote maski: tragiczna i komiczna. Wszystko w białych draperiach. Kolor nie papieski, ale też i wystawa jest o Wojtyłę — człowieku teatru, nie o Papieżu. Na fotelu leży program „Hioba” i zasuszona róża. Wystawa jest nie tylko wzruszająca, ale i bardzo ciekawa, zawiera mnóstwo rarytasów wręcz niezmyślanych i intrygujących.

I cóż jeszcze? Może to, że po uroczystej mszy z udziałem Papieża, która odbyła się w Rzeszowie 3 czerwca, przedstawiciele teatru wreczyli Janowi Pawłowi II piękny, oprawny w skórę album zawierający zdjęcia, będące rejestracją spektaklu. Dobrego spektaklu, granego jak dotąd przy pełnej widowni.

W 1979 r., na spotkaniu z ludźmi kultury i nauki, Jan Paweł II powiedział m. in. takie zdanie: „Ciekawa rzecz, że niektórzy nawet uważają, że to coś warte. A ja podejrzewam, że nie uważaliby tak, gdyby się nie stało tak, jak się stało”.

Państwowy Teatr im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie, Karol Wojtyła „Hiob”. Inscenizacja i reżyseria — Bogdan Ciosek, scenografia Andrzej Witkowski, muzyka Piotr Furtas. Występują: Wacław Szklarski (Hiob), Maria Góral (żona Hioba), Jacek Lecznar (Elihu, Pan) Jerzy Turówicz (Ciemny) i inni.

# BIZNES



W DZIENNIKU

Nr 31

6 VI 1991

Doradcy nie są duszpasterzami

## Frustracje za Odrą

Negatywne oceny doradców zachodnich wzbudzają złość i nieufność w zakładach b. NRD, nawet jeśli są dla wszystkich oczywiste. Powodem tarć są nierazki czynniki psychologiczne. Eksperti zachodni sprawiają wrażenie aroganckich „besserwisserów” bez zdolności wczuwania się w mentalność Niemców ze wschodniej części kraju.

W dawnych krajach Republiki Federalnej spada liczba skarg na niepoważnych doradców przedsiębiorstw — jak stwierdza w ostatnim czasie zadowolony Federalny Zrzeszenie firm tej branży. Trudno jednak widzieć powody do radości, gdyż także to zrzeszenie domyśla się, gdzie można znaleźć obecnie czarne owce z branży doradczej: buszują one po Niemczech wschodnich. Napotykają tam w przedsiębiorstwach zdezorientowanych menedżerów, którzy nie znali dotąd gospodarki rynkowej i pragną się wiele nauczyć. W wielu wypadkach są oni idealnymi ofiarami niesolidnych i niekompetentnych doradców.

Rzucanie oskarżeń na całą branżę byłoby jednak niesprawiedliwe i fatalne, ponieważ zwiększyłoby obawę i nieufność w nowych krajach związkowych, gdzie istnieje wysokie zapotrzebowanie przedsiębiorstw na porządne doradztwo. Pewna nieufność strony wschodniej do licznych ekspertów z zachodu — nie tylko z dziedziny profesjonalnego doradztwa — była na początku kontaktów poniekąd zrozumiała. Menedżerowie wschodni woleliby poradzić sobie o własnych siłach. Tymczasem jednak górę wzięło przekonanie, że przedsiębiorstwo wschodnie bez zachodniego instruktora w dziedzinie finansów, planowania personalnego, logistyki i prawa gospodarczego nie jest zdolne sprawnie działać.

Faza budowy zaufania, po upływie wielu miesięcy od jej rozpoczęcia, powinna właściwie zostać zakończona. W wielu przypadkach jak też się dzieje: praktyczna współpraca jest w toku, ludzie ze wschodu i zachodu porozumieli się. W nierzadkich przypadkach wygląda jednak na to, że z biegiem czasu przepaść jeszcze się pogłębia. Po obu stronach występuje ciągle jeszcze nadmiar uprzedzeń i szablonowych ocen. Dla niejednego Niemca z zachodu, „pracownik wschodni” jest nadal nieelastyczny, nie przejawia własnej inicjatywy i nie jest należycie przyzwyczajony do wysiłku przez cały dzień pracy. Narzeka się na słabe wyczuwanie wartości wolnorynkowych. Według tych krytycznych relacji mene-

dżer wschodni pytany o swój zakład mówi również dzisiaj przede wszystkim: „Zatrudniam 500 osób”. Obroty lub nawet zyski interesują go słabiej — twierdzą zachodni doradcy przedsiębiorstw.

Z kolei „wschodniacy” skarżą się na arogancję wielu przybyszów z zachodu, ich przekonanie, że mają monopol na mądrość, którą chcą wpajać innym bez wczuwania się w problemy mentalności. Byli obywatele NRD nazywają tymczasem takich ekspertów zachodnich „Besser-Wessi”. Bardziej pewni siebie ludzie z Niemiec wschodnich nie ustają w wyjaśnieniach, że nie brakuje im zdolności uczenia się, ale w minionych 40 latach uczone ich po prostu niewłaściwych rzeczy.

Powiekszenie się w niektórych przypadkach przepaści między wschodem a zachodem można wyjaśnić następująco: w ubiegłych miesiącach analizowano działalność zakładów, oceniano wartość ich majątku, badano szanse na przyszłość. Nadzieje i oczekiwania menedżerów wschodnich, a także załóg były na ogół bardzo wysokie — często w sposób nieuzasadniony, jak okazało się w licznych przypadkach. Teraz doradcy z zachodu muszą stawić sprawę jasno. Nierazki prawda jest gorzka: jeśli zakład nie zwolni znacznej części pracowników, nie zdoła przetrwać. Jeszcze gorszy wydzwięk ma werdykt: zakład wytwarza wyroby, na które nie ma zapotrzebowania, a więc musi przerwać produkcję.

Czy to dziwne, że rozczarowanie, bądź gniew z powodu takich sytuacji kieruje się często przeciw doradcom obwieszczającym przykre prawdy, którzy w dodatku przybyszą w eleganckich ubraniach i wielkich samochodach? Nieufność występuje nawet wtedy, gdy nie ma najmniejszego powodu do powątpiewania w słuszności oceny. Wreszcie doradca żąda na ogół wysokiego honorarium za przedstawienie deparymującego werdyktu.

Nawet, jeśli nie jest to wyrok śmierci dla zakładu, po obu stronach zaznacza się niecierpliwość i frustracja, ponieważ zmiany zachodzą tak powoli i odwołane są decyzje. Na wschodzie narasta zrozumienie, że dobrobyt nie przychodzi z dnia na dzień. Zauważa się również, że doradcy przedsiębiorstw nie są duszpasterzami, lecz myślą również niemało o własnej pomyślności. Na zachodzie jest to oczywistością; na wschodzie trzeba się z tym oswoić.

W dodatku doradcy zachodni, niezależnie od tego czy pracują

w zakładach produkcyjnych, czy też zajmują się tworzeniem administracji, odczuwają niekiedy niechętnie nastawienie rodaków z terenu dawnej Republiki Federalnej. Skarżą się, że negatywny obraz wschodu obciąża również ich. Aczkolwiek politycy ciągle wychwalają pionierskiego ducha oraz idealizm ekspertów, którzy udali się na wschód, to ci słyszą z innych ust, że zrobili to tylko dlatego, że chcą sami szybko zrobić interes.

Sami właściciele uważają to dążenie za normalne, ale jest to dla nich słaba pociecha. Jeszcze bardziej dokuca im wyrażane przypuszczenie, że szukają szans na wschodzie, gdyż na zachodzie do niczego by nie doszli. Po prostu uważa ich się za ludzi, którzy poniekąd przeszli na wcześniejszą emeryturę.

Fakty pokazują, że w nowych krajach związkowych potrzeba jeszcze więcej doświadczonych ekspertów z zachodu, by szkolili zarówno robotników, jak i menedżerów, zarówno pracowników umysłowych przy okienku, jak i dyrektorów w sferze administracji. Alternatywą — oczywiście nierealistyczną — byłoby posłanie obywateli ze wschodniej części kraju na teren starej RFN, aby tam zyskiwali kwalifikacje w zetknięciu z nowymi wymogami.

(Frankfurter Allgemeine Zeitung nr 58).

### Z pamiętnika polskiego menedżera

## Stoper i gotówka

Wygląda na to, że wszyscy już dokładnie wiedzą, co to jest dziura budżetowa. Państwo nagle znalazło się bez gotówki. Bez gotówki w kasie pracuje wiele przedsiębiorstw małych i dużych, jedna firma oczekuje na zapłatę od drugiej, ta z kolei ma spóich dłużników i w ten sposób łańcuszek należności opasuje dokładnie cały produkcyjny kraj.

System rozliczeniowy, sztywny i na ogół bez dyskusji praktykowany, powiada o 14-dniowym okresie wywiązania się z płatności. Życie poucza, że nie da się z nim w obecnych warunkach uzyskać sukcesu. Wytwórca i kooperant, zaraz po wywiezieniu towaru za fabryczną bramę uruchamiają stoper i po upływie owych 14 dni ściągają wszelkimi dostępnymi metodami odbiorców. Nikt, a przynajmniej mało kto, nie zastanawia się nad tym, że ów towar — zanim trafi do końcowego nabywcy — trzeba jeszcze skompletować, opakować itp. Często trzeba znaleźć kupca poza granicami kraju. Nie wystarczy zatem wykonać jakąś cząstkę przedsięwzięcia handlowego i oczekiwać, z godziny na godzinę, finansowego sukcesu. Musi się dać szansę

## PENETRATOR

**INFORMACJE.** Od 10 czerwca 1991 r. rusza sprzedaż akcji SA „Wólcanka”, której kapitał akcyjny wynoszący 30 mld zł został podzielony na 15 mln akcji o wartości nominalnej 20 tys. złotych za 1 akcję. Do sprzedaży publicznej przeznaczone jest 960 tys. akcji, które będą sprzedawane w cenie 55 tys. złotych lub 60 tys. zł za akcję. S.A. „Wólcanka” osiągnęła bardzo dobre wyniki finansowe za I kwartał br. — zyskowność netto rzędu 18 proc. Dotychczasowe zasady sprzedaży w bankach pozostają bez zmian. Miejmy nadzieję, iż tym razem w przeciwieństwie do sprzedaży akcji S.A. „Swarzędz” prospekt emisyjny zostanie udostępniony inwestorom na czas. Wszelkich informacji dotyczących zakupu obligacji oraz akcji S.A. „Wólcanka” udziela BM Penetrator, tel. 21-80-95, 21-54-44 w godz. 8—17.

**AKCJE DREWBUD S.A.** W notowaniach giełdy w Krakowie znowu pojawiły się oferty sprzedaży akcji — oferowano 7 akcji z terminem realizacji 91—93 r. w cenie wywoławczej od 2,3 do 3,0 mln zł.

**NOTOWANIA BM BIG.** Na sesji giełdowej w dniu 31 maja br. sprzedano akcje

— PHZ Universal S.A. — 1290 szt. akcji po średniej cenie ważonej 30,322 zł (spadek ceny o 6 proc.),

— BIG S.A. — 455 szt. akcji zwykłych po średniej cenie ważonej 33,462 zł. Jest to pierwsze notowanie kursu akcji BIG S.A. po kwietniowej emisji, która podwyższyła 12-krotnie kapitał akcyjny banku.

**GIEŁDA PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH** w Warszawie. Dnia 4 czerwca odbyła się kolejna sesja giełdowa — oto jej rezultaty:

Nazwa papieru	Kurs	Kurs poprzed. 23.05.91 r.	Zmiana kursu w %	Wart. obrót. w mln zł
Tonsil	61 500	56 000	+9,8	—
Próchnik	45 500	41 500	+9,6	—
Krosno	62 000	56 500	+9,7	265,98
Exbud	177 000	198 000	-9,7	458,43
Kable	80 000	80 000	b.z.	578,4

**BM Penetrator opracowało** wskaźnik notowań giełdowych akcji notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie. Penetrator indeks został skonstruowany jako średnia ważona udziałem transakcji danej firmy w transakcjach ogółem pomnożona przez wskaźnik ceny akcji, firm wyrażony stosunkiem ceny notowań akcji do ceny emisyjnej.

Dla pierwszej sesji indeks wyniósł 110,2, a dla ostatniej 132,1.

## Przemiany w Europie wschodniej

Bank Światowy opublikował raport „Przemiany ekonomiczne w Europie Środkowo-Wschodniej — Problemy, kierunki rozwoju i perspektywy”. Wnioski raportu są bardzo ogólne i ostrożne, gdyż jak twierdzi jego autorzy „reformy w tej części Europy są nadal w początkowym stadium i wiele ważnych problemów nie zostało jeszcze rozwiązanych”. Oto podstawowe sprostowania raportu:

1. Przejście krajów Europy Wschodniej do prywatnej gospodarki rynkowej wymaga spójnego programu reform, który powinien zawierać następujące elementy: stabilizacja makroekonomiczna, reformy cen, rynku, rozwój sektora prywatnego i restrukturyzacja przedsiębiorstw, zmiana roli państwa w nowym systemie ekonomicznym.
2. Przemiany nie nastąpią w okresie kilku, lecz kilkunastu lat.

Przyczyną takiego stanu jest wolne tempo reform w niektórych dziedzinach.

3. Załamanie energicznego tempa reform może pociągnąć za sobą poważne konsekwencje. Możliwe jest zaistnienie takich niekorzystnych czasowych zjawisk jak: spadek produkcji, bezrobocie, bankructwa, niestabilność cen. Wyjście z recesji powstałej w okresie od 1989 do 1991 roku zajmie 5—10 lat. Natomiast osiągnięcie dochodu na jednego mieszkańca, porównywalnego z dochodem w krajach wysoko przemysłowych, będzie możliwe dopiero za kilkadziesiąt lat.

4. Koszty przemian będą wyższe niż początkowo szacowano. Przyczyną są tu szczególnie trudne warunki zewnętrzne. M. in. raport zwraca uwagę na zachodzące obecnie zmiany w systemie rozliczeń między krajami RWPG.

## Franchising

Każdy producent opracowując swoją strategię marketingową musi zdecydować, w jaki sposób jego produkty będą docierały do klienta. Dwie tradycyjne metody dystrybucji, jakie może on wziąć pod uwagę, to dystrybucja poprzez własną sieć sprzedaży lub poprzez pośredników. Rozwój własnej sieci jest jednak znacznie ograniczony ze względu na wielkość kapitału, jaki producent musi zainwestować w jej utworzenie. Stąd też znacznie powszechniejsze jest stosowanie drugiej metody, kiedy to dystrybuowaniem produktów zajmują się osoby nie będące pracownikami producenta, ale jego partnerami.

Franchising stał się remedium na niedogodności obu tych tradycyjnych systemów. Generalnie rzecz ujmując dwie partie „franchisor” i „franchisee” wchodzi w ścisły związek nie tracąc jednak swojej niezależności. „Franchisor” wnosi do tego związku swoją nazwę handlową i sprawdzony sposób działania, „franchisee” natomiast swój kapitał. Korzyść jaką odnosi pierwszy z partnerów jest taka, że stosunkowo szybko może rozbudować swój biznes zachowując jednocześnie kontrolę nad sposobem sprzedaży swoich produktów. Druga strona natomiast działając na własny rachunek otrzymuje pewien przepis na prowadzenie interesu dzięki czemu ponoszone przez nią ryzyko jest znacznie mniejsze. Ponadto może korzystać z systemu promocji i szkolenia zapewnionego przez „franchisora”.

Metoda ta, zapoczątkowana na dobre w latach pięćdziesiątych w Stanach Zjednoczonych, cieszy się coraz większą popularnością w świecie biznesu. W USA już 1/3 sklepów i punktów usługowych działa na zasadzie franchisingu. Lista znanych na całym świecie firm, które zawiązują swój rozwój wykorzystaniu tej metody, jest długa. McDonald's, Kentucky Fried Chicken, Pizza Hut, Marriott, MicroAge Computer Stores, Budget, Hertz, WHSmith to niektóre z nich.

Zaletą tej metody jest również to, że można ją zastosować w różnych dziedzinach działalności gospodarczej, począwszy od handlu detalicznego poprzez wypożyczalnie sprzętu, gastronomię do różnego rodzaju usług. Coraz częściej relacje między „franchisor” a „franchisee” są bardziej wyrafinowane. Na przykład McDonald's nie dostarcza do restauracji prowadzonych przez swoich „franchisees” żadnych produktów, określa jedynie, w jakich firmach „franchisee” może je nabyć. Jednocześnie McDonald's jest właścicielem lokali, w których otwierane są jego restauracje. Lokale te są następnie dane „franchisee” w dzierżawę.

W Polsce franchising jest praktycznie nieznaną, ograniczoną do hotelarstwa (Marriott, Intercontinental) i wypożyczalni samochodów (Avis, Budget). Tymczasem wydaje się on być odpowiednim sposobem prowadzenia działalności gospodarczej w naszej sytuacji, kiedy to wiele osób, myślących o otwarciu własnego interesu, nie wie jak go potem skutecznie prowadzić. Warto byłoby zatem, aby takie osoby nawiązały kontakt z zachodnimi „franchisorami” zainteresowanymi rynkiem polskim. Między innymi temu właśnie celowi ma służyć międzynarodowe seminarium „Franchising. Jak to działa?”, które odbędzie się w hotelu Forum w Krakowie 28 czerwca 1991. Informacje na ten temat można uzyskać w firmie PROXY, tel. 22-95-98, 22-97-71.

Redakcja:

TOMASZ DOMALEWSKI

KRZYSZTOF PIERZCHAŁA

## Mini Risk.

### CHRONI CIEBIE I ŚRODOWISKO

Seria „MINI RISK” opracowana specjalnie dla ludzi o skłonnościach do uczuleń!

Seria „Mini Risk” obejmuje:

proszek do prania, płyn do płukania tkanin, płyn do mycia naczyń, mydło toaletowe, mydło w płynie, szampon i balsam do włosów, krem do kąpieli pod prysznicem, mleczko do pielęgnacji ciała, krem nawilżający, balsam do warg, dezodorant roll-on.

Seria „Mini Risk”

została zaakceptowana przez Szwedzkie Stowarzyszenie Astmatyków i Alergików oraz Państwową Zakład Higieny w Warszawie. Uzyskała certyfikaty o nieszkodliwości dla środowiska naturalnego wydane przez odpowiednie organizacje w Szwecji, Finlandii i Norwegii.

PRODUCENT: firma HACKMAN HAVI

Zapraszamy do nabywania wyrobów „MINI RISK” w hurtowni i sklepie

Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego „FARMINA”, Kraków, ul. Długa 48, tel. 33-66-64 i 33-65-91, tlx 0326598 oraz w stoisku na placu targowym przy ul. Grzegorzeckiej.

Importer i dystrybutor: 00-950 Warszawa, ul. Jasna 12, tel. 27-32-92, tlx 812351, fax 27-29-12



## Wreszcie coś dla alergików

Rozmowa z mgr inż. Markiem Ropką, pełnomocnikiem firmy „FARMINA”

— Sądząc po reklamie, jaką przeczytać można obok, alergicy będą mogli w Polsce odetchnąć...

— Też taką mamy nadzieję. Weszliśmy w dobrą handlową współpracę z Centralą Importowo-Eksportową „Ciech”, która zaczęła sprowadzać ze Skandynawii dobre kosmetyki i środki chemii gospodarczej. Jesteśmy dystrybutorem sprawdzonych od wielu lat środków w Szwecji, Finlandii i Norwegii. Na razie proponujemy 12 różnego rodzaju wyrobów, których używać mogą zarówno dorośli, jak i dzieci o skłonnościach uczuleniowych i astmatycznych.

— Mowa o serii „Mini Risk”.

— Tak. Została zakupiona w firmie Hackman Havi. Pod kierunkiem prof. Aki Nilzena opracowano ten zestaw, w którym

wyeliminowano wiele dotychczas używanych w produkcji surowców, pozostawiając tylko działające najdelikatniej. Od 1977 roku skandynawscy alergicy mieli możliwość praktycznego zapoznania się z wymienioną serią i ich opinie są naprawdę pozytywne.

— Niezależnie od tego serie „Mini Risk” musiały przebiegać także polskie laboratoria.

— Oczywiście. Mamy pozytywną decyzję Państwowego Zakładu Higieny, a także Instytutu Matki i Dziecka. Szwedzkie certyfikaty zostały w Polsce w pełni potwierdzone.

— A opakowania?

— Wykonano je z neutralnego dla środowiska niechlorowanego papieru i polietylenu. Szwedzi nie lubią polowicznych rozwiązań.

Śliwka królowała tu z dawien dawna. Przyjęła się ona ponoć jeszcze wcześniej niż jabłonie. I trwałyby pewnie śliwkowe sady w Łącku, gdyby wiatry nie przywiały „złego” powietrza z nad sądeckich „elektrod”. I choć naukowcy mówią inaczej, choć przedstawiają badania, to miejscowi mądrze czerpiąc z tradycji, wiedzą swoje i z bliskim w oku patrzą na komin w Bięgonicach. Przyszło też i drugie nieszczęście — owad, co zwie się szarka, który zaatakował całe polacie sadów. I na nic zdają się chemiczne środki i uczone rozważania. Drzewa umierają stojąc, strasząc owrzodzonymi kikutami. Całe polacie sadów idą pod siekiere. Trzeba przetrzymać i przetrwać — mówią gospodarze. By przetrwała też ta, co... „cały świat zachwyca”...

Czesław Michalec

# „KRASILICA”

Śliwowica pędzona nocą

wykonane z drewna dębowego. Do tychże kadzi wsypano śliwki, by przeszły proces gnilny i fermentacji. Nad procesem produkcji czuwano bez przerwy, a nadzór nad 7-osobową załogą miał najpierw Bartłomiej Wąchała zwany Bartusiem spod Piechówki, a po nim szefostwo objął Jan Jakub z Górki — później szefostwo objął Owczeński „dyrektorzy” mieli swoje tajemnice zawodowe, których nikomu nie zdradzali. Wtajemniczeni powiadają, że dodawano nawet koniak do węgierskiego wina, by wódeczka przydała odpowiedniego aromatu. O przystąpieniu do destylacji obowiązkowo powiadamiano sądecki magistrat. Umyslny urzędnik przyjeżdżał do Łącka, przykładał stosowne pieczęcie i cały czas nadzorował produkcję obliczając podatek jaki spółka Ferbera ma wpłacić do skarbu państwa.

Przeddestylowana wódka spuszcza na butelki z beczek dębowych. Roczna produkcja, w zależności od urodzaju i jakości śliwek, wahała się w granicach od 30 do 150 hl śliwownicy. Kolejna, ważna faza, był proces leżakowania. Trwał on z reguły około pięciu lat. Później pozostawało tylko rozlać trunki do butelek z zielonego szkła i opatrzyć etykietą z napisem „daje krzepę, krasilica”. U Ferbera produkowano też wódkę koszerną. Nad procesem produkcji czuwał rabin, który na koniec stosowną pieczęcią zaświadczał, że trunki nadaje się do spożycia przez starozakonnych.

W czasie niemieckiej okupacji, ponoć z uwagi na to, by sądeckiego garnizonu nie trzeba było odsyłać na przymusowe leczenie odwykowe, ktoś ważny nakazał browar zburzyć i produkcję śliwownicy upadła. Zachowała się jednak część produkcji odpowiednio „zdeponowana” w ziemnych skrytkach. Gorzałka nabrała takiej mocy, że najbardziej żyłostego chłopca z nóg zwałała.

Przed II wojnę światową powstał projekt utworzenia spółki produkującej śliwownicę. Udziałowcami mieli być

rolnicy i miejscowa spółdzielnia. Wykupiono parcelę, przygotowano dokumentację, wystąpiono do oficjalnych władz o zgodę. Sprawa ślimaczyła się długo, ale o dziwo z Ministerstwa Przemysłu Spożywczego nadeszło pozwolenie. Produkcję obwarowano jednak takimi wskaźnikami cenowymi, że skończyło się na planach.

Produkcja zeszła więc do podziemia, jako że miejscowi nie pozwolili zginać tradycji. Sposoby „pędzenia” przekazywano sobie bowiem z pokolenia na pokolenie. Nie wdając się w niuanse, trzeba odnotować, że produkcja zaciera trwa 3 miesiące. Niezwykle ważne jest wytrącenie kwasu pruskiego zawartego w pestkach śliwek i przygotowanie tzw. „syropu”. Po destylacji otrzymuje się produkt o stężeniu nawet i ponad 90 proc. zawartości alkoholu. Kończy dzieło składowanie, które powinno trwać z reguły 3—5 lat. Są jednak partacze, którzy mało dbają o podniebienie klientów, kwasu pruskiego w porę nie oddzielają lub, co gorsza, mieszają jakieś paskudztwa ze „śliwką” i sprzedają później takie coś, jako produkt wysokowartościowy.

Prawo, zawarte w ustawie o niedozwolonym wyrobie spiryty, z kwietnia 1959 r., ustanawia monopol państwa na produkcję wszelkich spirytualiów, a takich producentów jak w Łącku i okolicach nakazuje ścigać. Zrozumiałe więc, że „fabrykantów”, zwany brzydki bimbrownikami, przeniesi się w miejsca utajnione. Najczęściej są to ostepy leśne, gdzie strumyk płynie z wolna choćby, jako że woda w procesie produkcji jest rzeczą ważną. Policja nawet znalazła taką wytwórnię ma kłopoty, komu przypisać owo dzieło, gdyż nikt nie zostawia swojej

wizytówki. Dodajmy, że nie wiadać większej zaciętości ze strony policji, w ściganiu uprawiających ów proceder. W latach 80-tych liczba ujawnionych przypadków wahała się w granicach od 2 do 9 rocznie, z wyraźną tendencją znikającą. Dość symptomatyczna jest postawa emerytowanego funkcjonariusza, zapalnego grzybiarza, który znalazłszy w lesie kompletne wyposażenie prywatnej gorzelnii przeszedł spo-

sem jednak przypadek sprawił, że funkcjonariusze natknęli się na coś większego. Do niemałej konsternacji doszło swego czasu przy gościach z województwa, na gminnej konferencji partyjnej. Zdający sprawę z walki o ład i porządek komendant posterunku informował, iż w okresie sprawozdawczym zlikwidowano kilka bimbrowni. Zawiesił w tym momencie głos i po chwili wyjaśnił, że chodzi o bimbrownie

chcieliście się coś napić? Gdy usłyszał odpowiedź twierdzącą rzekł: — „To podnieście sobie ten krzak porzeczki, tam będzie”. Jeden z wędrowców pociągnął za krzak i odkrył, że pod nim leży rząd butelek z przezroczystym płynem. Gdy nadeszła matka młodego gospodarza, ten z dysponował jeszcze — „Szykuj matka jedzenie, bo chłopom pić się chce”. Do biesiady nie doszło. Dalsze sprawdzenie plantacji porzeczki pokazało, że kilka następnych krzaków też rosło na podłożu z butelek.

I tak to trwa zabawa w chowanego od lat powojennych. Produkcja śliwownicy jak kwitła, tak kwitnie i procederu tego z pewnością nikt nie wypłeni. Co istotniejsze, smak „śliwki” tak przypadł niektórym do gustu, że poszukuje się jej jako rarytasu. Osobliwie ponoć smakosz „łackiej” najczęściej można spotkać w stolicy. Płotka głosi, że województwo nowosądeckie, o którego powstaniu zdecydowano za pięć dwunastu, stworzono tylko dlatego, że emigranci przyjechali do stolecznych urzędów z teczkami wypchanymi wiadomym napitkiem. Jednak słychać coraz głośniejsze, że sytuacja nielegalnych „śliwiczników” może się zmienić. Argumentuje się przykładem jugosłowiańskim, gdzie oficjalnie dopuszczono pędzenie „rakiji” na własny użytek.

W pierwszym numerze gazety samorządowej „Aktualności Łąckie”, z października 1990 r., wójt gminy Łącka Franciszek Miynarczyk w wywiadzie powiedział: „... Mam nadzieję, że moje starania spowodują, że produkcja śliwownicy wyjdzie z podziemia. Opracujemy wniosek do Ministerstwa Rolnictwa o wydanie Rozdziału Gminnej koncepcji na kontraktowanie u rolników wytworzonej śliwownicy”.

Uszczerbek w państwowym monopolu spirytusowym zrobili, po latach zabiegów, byle Sądeckie Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego, obecnie spółka „Bariptol”. Otrzymały zgodę na produkcję niewielkiej ilości śliwownicy nazwanej „górska”. Gorzalka pali się jak trza, chłopów otrępuje, ale smakosze mówią, że nie ma to jak „krasilica”...



W połowie XIX wieku ktoś, o kim miejscowe kroniki milczą, wpadł na oryginalny pomysł i wyprodukował alkohol ze śliwek. Wynalazek przypadł do gustu miejscowym. W ramach prawa zwyczajowego opatentowano go i tak zaczęła się kariera tej, co to „daje krzepę”. W tym też mniej więcej czasie na łackiej ziemi pojawili się kupcy ze Spisza, Lwowa, Królewca. Też zasmakowali i posyłali ją dalej, by cały świat zachwycała. U miejscowych dystrybutorów łackiego napitku zaopatrywali się również przedstawiciele rodów pieczętujących się znanymi herbami oraz dostojnicy z dworu miłośniwie panującego w Galicji cesarza Franciszka Józefa. Na kilkanaście lat przed wybuchem I wojny światowej zawiązała się spółka akcyjna, w której głównym udziałowcem był niejaki Ferber. W centrum wsi wybudowano okazałą gorzelnię. W dwóch dużych budynkach drewnianych umieszczono kadzie. „Sztokki”, jak je nazywali miejscowi, musiały być obowiązkowo

Przemijają epoki, a wraz z nimi mija także sława i chwala ludzi, którzy grali w nich pierwsze skrzypce. Właśnie całkiem niedawno, ale za to zupełnie, odszedł ze sceny Euzebiusz W., mieszkaniec średniego miasta na południu Polski.

Jego wielkość rozpoczęła się zniwienacka, pewnego majowego poranka przed kilkoma laty, w bardzo już minionej epoce. Kim był Euzebiusz W. wtedy właśnie, że nagle, niemal z dnia na dzień został w średnim mieście kimś — i to kimś do tego stopnia, że o ile przed tamtym majem, w kwietniu, nikt nie zwracał na niego uwagi — o tyle tamtego maja ludzie, także ci ustosunkowani (na miarę wszelkie miasta średniego) pchali się do niego aż robiły się kolejki?

Otóż był on Nikim. Nikim, czyli kimś takim kogo nie ma, z kim nie należy się liczyć, kogo się nie dostreaga.

Jako nikt, Euzebiusz W. wszedł ongiś w kontakt z miejscowym sklepem spożywczym, posiadającym własne stoisko monopolowe. Nie były to jakieś nazbyt trwałe ani zażyłe stosunki. Ot, przychodził dwa razy w ciągu dnia, i za butelkę piwa pozamiatał w

Zygmunt Szych

## Wielkość i małość w średnim mieście

sklepie, naniósł drwa, rozpałił w kafłowym piecu u kierownika, usunął transporty z pustymi butelkami i przeniósł w odpowiednim miejscu kubły na śmieci.

Takie czynności pozwoliły mu dostać się na zaplecze sklepu, miejsce które bez tego nigdy nie byłoby mu dostępne. Z czasem poznał nie tylko sprzedawczynię, ale nawet kierownika.

Ale wtedy, przed majem, na tym kończyły się znajomości pana Zebka. Nadal był Nikim.

W maju nastąpił zasadniczy przełom. Mniej więcej w połowie tego miesiąca przed kilkoma laty wprowadzono we wszystkich sklepach na terytorium całego kraju Godzinę Trzynastą.

Przekleństwo dla jednych, przede wszystkim dla licznych biur, urzędów i instytucji, stało się dobrodziejstwem dla Euzebiusza

W. Mógł on teraz, chociaż jeszcze niczego się nie domyślał, śmiało podnieść głowę i odważnie patrzeć w swą przyszłość.

Nie wiadomo w tej chwili dokładnie, kiedy po raz pierwszy użyto pana Zebka w charakterze biegłego. Być może nastąpiło to zaraz pierwszego dnia od wprowadzenia zakazu sprzedawania napojów alkoholowych przed godziną trzynastą, może nastąpiło to nieco później, historia milczy na ten temat — w każdym razie był taki ktoś kto otworzył mityczne drzwi do Bycia Kimś i zaprosił w nie Euzebiusza W. Pan Zebek z ochotą, bez żadnych oporów wszedł w nie natychmiast.

Reszta poszła już jak z płatka. Biura, instytucje, przedsiębiorstwa, bazy samochodowe i inne, zakłady pracy małe, duże i średnie bardzo często potrzebowały złamać zakaz, ale do zła-

manii potrzebny był akurat dokładnie ktoś taki jak Euzebiusz W.: ktoś kto miał „wejścia” w sklepie ze stoiskiem monopolowym, ale zarazem ktoś anonimowy, nieznanany, słowem ktoś kto był Nikim.

Mijały miesiące, Godzina Trzynasta obowiązywała nadal, i po dawnemu pan Zebek sprzątał w sklepie i gotów był do wszelkich dodatkowych a uciążliwych posług. W zamian nie żądał już jednak należnej mu zwyczajowo butelki piwa. W zamian chciał czegoś więcej, co przynosiło mu stałą, Chciał, by sprzedawano mu przed Godziną Trzynastą.

Było to na długo przed tym kiedy Waleśa przeskoczył mur w stoczni, i jakiś czas przed zburzeniem muru berlińskiego. Można jednak powiedzieć, że to pan Zebek był pierwszym, który mówiąc swoje twarde, stanowcze „nie!” Godzinie Trzy-

zynie... Sala przyjęła to z uśmiechem domyślności i zrozumienia: fakt, partacze psujących markę trzeba tepić...

Raz grupa stróżów prawa wybrała się na poszukiwanie znanego z dokonywanych włamań i rozbojów przestępcy, który miał się ukrywać w szopie, gdzie wysoko „na wtrysku”. Na eskapadę wybrali się po cywilnemu. Pojście było długie. Gdzieś w polowie zbrocza stała wiejska chałupa, którą postanowili odwiedzić, by ugasić pragnienie. U wejścia spotkali rezolutnego, może dziesięcioletniego chłopaka, który wstępnie zapytał: — „co,

Prosto z życia

stej, powiedział także „nie!” systemowi totalitarnej. Jakby przecież na sprawę nie patrząc, totalitaryzm, wprowadzając Trzynastą, nałożył na wiele biur, urzędów, przedsiębiorstw i instytucji kaganiec, który Euzebiusz W. moźnolnie, ale stanowczo rozsupływał.

Zdarzały się popularne imięninny, ciche święta, głośnie rocznice bez zagranicznych gości (bo tylko wtedy Trzynasta popuszczala cugli) — kiedy pan Zebek musiał dwoić się i troić. Deszcz nie deszcz, zamiecie i zawieje śnieżne, trzydziestostopniowe upały przed Trzynastą — a pan Zebek wydreptał swoją ścieżkę na zaplecze sklepu, prosto do sławy.

Nie odmawiał nigdy, i za to go ceniono i szanowano. Znajomi polecali go swoim znajomym i szybko całe średnie miasto znało pana Zebka. Ale cóż, runęły mury i padła

także Godzina Trzynasta, symbol niechcianego. Ogłoszono, że alkohol na wszystkich stoiskach monopolowych na terytorium całego kraju kupować można tak po, jak i przed trzynastą.

Biura, instytucje, przedsiębiorstwa i zakłady pracy najpierw nie bardzo chcieli w to wierzyć, jeszcze niektórzy posyłali po pana Zebka, a ten kurczowo, chętny na każde zawołanie jak dawniej, trzymał się resztek swej chwały i sławy. Ale te, obie na raz opuściły go dzień po dniu, aż opuściły zupełnie.

Teraz nikt już nie potrzebuje Euzebiusza W. i jego niecodziennych przysług. Czasami tylko, w atmosferze zupełnej już swobody i luzu, wspomina się dni pełne pokory wobec Godziny Trzynastej, i wtedy komuś przypomni się postać pana Zebka. Ale tylko tyle.

Odeszli bliźni i dalsi znajomi, większość przestała się kłaniać, kiedy przed sklepem z samego rana przetacza na chodnik kubły ze śmieciami.

Minęła epoka i Euzebiusz W. — cóż za paradoks dziejów! — znów został Nikim.

Tyle tylko, że teraz jest Nikim, który ma za sobą przeszłość. Tego mu już nikt nie odbierze.

Przesadą byłoby twierdzenie, że cały Kraków żyje na przełomie maja i czerwca wyłącznie międzynarodowym Sympozjum KBWE, że każdy krakowianin stara się — w ramach swoich sił i możliwości — śledzić kulturalno-naukowe obrady, czy uczestniczyć w imprezach artystycznych, które im towarzyszą. Przeciwnie — wielu z nas (jak to wykazała telewizyjna sonda uliczna) w ogóle nie wie, co oznacza skrót KBWE, coż więc mówić o problematyce wspólnego dziedzictwa kulturalnego, któremu Sympozjum jest poświęcone? Niemniej jest to dla nas wydarzenie wielkiej wagi, chociażby z tej przyczyny, że właściwie nie było żadnego powodu, by lokować je właśnie w Polsce i do tego akurat w Krakowie. Było raczej mnóstwo powodów, by tego nie robić, co podkreślali przeciwnicy tej lokalizacji, z przedstawicielami USA i Wielkiej Brytanii na czele.

Nasze miasto nie spełnia przecież podstawowych warunków sprawnego organizacji wielkich konferencji międzynarodowych. Łączność telekomunikacyjną ze światem mamy na takim poziomie technicznym, jakiemu w Europie nie pamiętają najstarsi pirenejskie góry, liczba miejsc w przyzwoitych hotelach i restauracjach grubo poniżej elementarnych potrzeb, natomiast zaniedbanie środowiska jeszcze grubo powyżej wszelkich dopuszczalnych norm. Na domiar złego nie wybudowaliśmy nowoczesnego centrum konferencyjnego, mimo iż przeszło 5 lat temu ówczesne władze miasta dawały na to uroczyste słowo honoru, obiecując wykończenie i wyposażenie budynku NOT u. Słowo to nie stało się jednak ciałem i szkielet NOT-owskiego wieżowca nadal klekocze na wietrze swą rdzewiejącą konstrukcją. Wykończono jedynie (a niektórzy twierdzą, że również nieleż wyposażono) ówczesne władze Krakowa, nie ma więc nawet u kogo upomnieć się o niedotrzymane obietnice.

Wszystko to jednak nie moja sprawa, i nie moje zmartwienie Uczestnicy Sympozjum — zarówno gospodarze, jak i oficjalni goście, oraz obserwatorzy — jakoś sobie przez te kilka dni poradzą (po to się przecież zjechali, by ra-

Profanacje

## Jajo na rusztowaniu

dzić), ja natomiast postanowiłem sprawdzić, jak odczuwa się w tych dniach owe wspólne, europejskie dziedzictwo kultury na poziomie normalnego przechodnia. Przechadzanie się jest przecież także sięganiem do dziedzictwa kulturalnego i to bardzo głęboko, bo aż do czasów starożytnej Grecji, do Arystotelewskiej szkoły perypatetyków. Nie miałem zresztą większego wyboru, bowiem profanów — jak sama nazwa wskazuje — nie dopuszcza się do grona wtajemniczonych, ani też za próg świątyni. I nie robię tu — broń Boże! — aluzji do tego, że wiele imprez artystycznych odbywało się w kościołach i synagogach, boć przecież Świątynią Sztuki staje się nawet hala sportowa, czy hala gimnastyczna, jeśli tylko odbywa się tam coś artystycznie doniosłego...

Jak zatem wyglądały krakowskie ulice i place w owych dniach? Powiedziałbym, że normalnie. W piękne sobotnie popołudnie na kilku skwerkach i trawnikach można było zobaczyć obywateli biesiadujących, lub już zmorzonych przedwcześnie snem, wyraźnie wskazującym na tzw. spożycie. Czy mamy się tego wstydić? Nie sądzę. To przecież także dziedzictwo europejskiej kultury zakorzenione niewątpliwie w greckich i rzymskich tradycjach kultu Dionizosa i Bachusa. Jeśli wierzyć historycznym zapisom, to antyczne bachanalia dostarczały scen o wiele bardziej gorszących. To samo powiedzieć można o XVIII-wiecznych „rytmach” W. Hogartha, ilustrujących życie ówczesnej Anglii, co dowodzi naszej łączności nie tylko z dziedzictwem kultury śródziemnomorskiej, ale i północnoatlantycznej.

Jeśli zgodzimy się — a trudno się nie zgodzić — że kulturalne dziedzictwo śledzić należy nie tylko w dziedzinie wielkiej sztuki i artystycznych wzlotów, ale i w przejawach codziennego życia, to gdzie sięgnąć po syntezę? Nie ulega wątpliwości, że najwłaściwsze odbicie znajdujemy tam, gdzie na co dzień spotykają się ludzie, którzy te sztuki tworzą, i we wzlotach tych uczestniczą. Takim miejscem od wstępu, wielu lat były kluby różnych twórczych związków i stowarzyszeń. Były, ale już nie są. W miejscu dawnego Klubu Literatów mamy dziś zwyczajną, skromną i schludną jadalnię. Niektórzy literaci jeszcze tam zachodzą, ale ducha twórczego spotkać trudno, jako że jadalnia zamyka swe podwoje już o godz. 18. czyli na długo przed godziną duchów.

Z innymi klubami jest podobnie. Klub Aktora nie wytrzymał użytki czynszów, będzie więc tam otwarta restauracja... pardon! — RESTAURANT, gdzie wstęp gwarantują artyści tej miary, co Reymont (500 000), czy Moniuszko (100 000), bo z jakimś tam Wypisankim (10 000) pchać się nie radzę. Klub Dziennikarzy liże się powoli z ran i kontuzji po „Drink Barze”, którego dzierżawca okazał się nieudanym dzieckiem likwidacji tego, co było i fundacji tego, co będzie. Klub Plastyków też zamknięty, a za szybą widać tylko stolik, na którym stoją puste butelki po winie, czyli znak niechętny, że odbywa się tam remont. Remontowcy jednak dostosowali się do atmosfery sympozyjnej, nie są to bowiem żadne ordynarne „jabooki”, ale przyzwoity „Cabernet”, a nawet jedna „Valencia”...

Może mi ktoś zarzucić że robię sobie jaja, z tak poważnej i szacownej imprezy, jak Sympozjum. Bardzo przepraszam, ale kto zaczął? Proszę spojrzeć na umieszczone na plakatach gośdło: wielkie jajo podpierane drabinkami i rusztowaniami. Byłoby to „jajo po krakowsku”, gdyby przy tym solidnie popękane, a tak jest tylko jajem z rusztowania.

PROFAN

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

JOWISZ 05 (Pal-Secam) + kineskop (gwarancja) - sprzedam, Tel. 33-73-03, po 10.
POSZUKUJE mieszkania blisko centrum. - 22-19-03. JG-29180
KOMPLETNA pomoc drogowa „Autokom” - sprzedam, 37-54-43.

FIAT Ritmo zamienie na FSO 1500 - sprzedam, Tel. 47-00-44.
VIDEOPILLOWANIE - „Saba”. - 33-34-48. g-34244
MZ 251, nowy - sprzedam. - Tel. 43-51-31. g-34243

SPRZEDAM Mitsubishi L 300 - Bus, rok produkcji 1997. Dębica, telefon 30-50. g-34246
SPRZEDAM - Regata Super Turbo Diesel (23.XII.1998), dodatkowa wyposażenie. Olkusz, 43-14-56. g-34241

OKAZYJNIE sprzedam Poloneza w bardzo dobrym stanie, auto nie wymaga żadnego remontu rocznik 1973, przebieg 80 tys., cena około 14.000.000. Tel. 22-32-63. g-33931
ZATRUDNIĘ krawcowce chałupniczo z Krakowa 37-37-33. g-
OKAZYJNIE sprzedam parkiet bukowy. 40-10-19 (21-23). g-33938

SPORT A SPORT A SPORT A SPORT A SPORT

Katowice i Legia w finale PP

Wczoraj odbyły się rewanżowe mecze półfinałowe piłkarskiego Pucharu Polski. Awans do finału uzyskały Katowice i Legia...

ZAWISZA - KATOWICE 0:1 (0:0). Bramka: Nawrocki (47). Złota i czerwona kartka: Rzepa, Zolta kartka: Brończyk (oba Zawisza). Katowiczanie w pierwszym meczu wygrali u siebie 3:1. Wzora gospodarza, chcieli odrobić

SPRINTEM
A PARYŻ. W ćwierćfinale tenisowych mistrzostw Francji, Edberg przegrał nieoczekiwanie z Courierem 4:6, 6:2, 3:6, 4:6.
A RZYM. 10 etap Giro d'Italia wygrał Bugno (Włochy). Piąty był Jaskula. Liderem wyścigu jest Chioccioli (Włochy), a Polak jest ósmy

DUŻO GOLI, SPORO EMOCJI

W finale piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu okręgu, HUTNIK II przegrał z CRACOVIA 2:3 (0:2). Bramki: Pobrotyn (66' karny), Gruchała (78) - Hermaniuk (22), Owca (30), Gruszka (31).

Było to ciekawe spotkanie, a oglądała je spora grupa sympatyków obu drużyn. Faworyzowani goście awansowali do dalszych rozgrywek, jednak zwycięstwo nie przyszło im łatwo.
Najlepszym graczem na boisku był Owca. Aktywny, ruchliwy, parę razy groźnie strzelił (m.in. z wolnego w poprzeczkę), sprawdzając refleks Dębosa. W 30 min. potężna „bomba” zakończył piękną, szybką akcją Dępy i Hermaniuka. Ten ostatni wcześniej popisał się celną „główką”. Goście prowadzili 2:0 do 66 min. Wtedy to Sliwiński sfaułował na polu karnym Łańonia i sędzia wskazał na „wapno”. Pobrotyn nie zmarnował szansy i nie dał

Paradoksy

Nauczka na... przyszłość

Bezwzględnie słuszną jest decyzja o odebraniu piłkarzom Olimpii zwycięstwa w meczu pucharowym z Legią oraz punktu w zremisowanym spotkaniu ligowym z Zagłębiem Lubin. Poznański klub i sam gracz (chodzi o Andrzeja Przeradę) winien wiedzieć, że szósta i ósma kartka w sezonie zmusza obowiązkowo do przerwy w rozgrywkach, do absencji w 2 najbliższych meczach mistrzowskich lub pucharowych. A tymczasem 15 maja, a więc trzy dni po 6 kartce jak otrzymał, Przerada wystąpił przeciwko Legii, a za kilka dni przeciwko Zagłębiu.
Na szczęście cała sprawa wyszła na jaw na czas, przed kompromitacją, to jest przed ewentualnym awansem Olimpii do finału i zdobyciem Pucharu oraz przed końcem ligi, kiedy mogłoby dojść do tego, że trzeba odbierać jednej drużynie mistrzowską koronę i przyznawać ją komuś innemu. Jednak sprawa wyszła na tyle za późno, że zrobiła sporo zamieszania w Zabrzu i Krakowie. Kibice w tych miastach mieli prawo iść się, że lider z Lubina zostanie dościgniony. A tymczasem bez gry powiększył on swój dorobek do 3 punktów na... trzy kolejki przed końcem rozgrywek.
PZPN winien zdecydować sam legalność występów graczy karanych żółtymi kartkami. I to jak najsztywniej. Nie czekając, aż któryś z klubów złoży protest. Koszty powiadomienia klubów są minimalne w porównaniu do ponoszonych strat: zawieruchy i ewentualnych komplikacji, jakie taki fakt wywołuje. Nieprawdaż? (JAF)

„Festiwal szachowy”

W najbliższą sobotę, 8 bm, Klub Szachowy „Roszada” organizuje „Festiwal szachowy” dla dzieci z woj. krakowskiego. Zapisy przyjmowane są od godz. 9.30 w Szkole Podstawowej nr 82 na os. Kalinowym (dojazd tramwajami 1, 10, 16, 26, autobusami 139, 153), a turniej prowadzony będzie w czterech grupach wiekowych, dla dziewcząt i chłopców. Przewidziane są: turniej OZS - mistrzostwa Krakowa dzieci do lat 9, turniej dla początkujących, do lat 13, Mistrzostwa KSZ „Roszada” dla dzieci do lat 10 i do lat 12.

Komunikat KKS „Olśza”

Kolejowy Klub Sportowy „Olśza” zaprasza do turnieju tenisowego dla niezeszonych - singiel - 8 i 9 czerwca w kategoriach do 50 lat i powyżej 50 lat. Zgłoszenia do dziś do godz. 17 w sekretariacie klubu.

Ile wygrales?

Oto wysokość wygranych w zakładach Dużego Lotka na dzień 1.06.: los. I: za „5” po ok. 1 mln zł, za „4” po ok. 32.000 zł, za „3” po ok. 3200 zł; los. II: za „6” ok. 133 mln zł, za „5” po ok. 880.000 zł, za „4” po ok. 27.000 zł, za „3” po ok. 2500 zł.

Kurs nauki pływania

KTKKF organizuje przyspieszony kurs nauki pływania dla dzieci i dorosłych. Odbywać się on będzie w dniach 11 czerwca - 6 lipca. Zapisy przy ul. Piłsudskiego 30/II p. w godz. 9-15 (tel. 21-43-85).

Dzieci z żelaza?

karzy: Katarzynę Loewenhoff i Wandę Łopatową, oddziałową pielęgniarkę Barbarę Dulewską, pielęgniarkę Ludgardę Mike, salowe - Marię Krzysztoń, Krystynę Kawecką.
- Ale wiem, że oddział ma także wielu przyjaciół, którzy nie zapomnieli o jubileuszu...
- Proszę wybaczyc - nie ma mowy o żadnym jubileuszu. Pracujemy tak jak zwykle, normalnie

pełniny dyżuru, leczymy naszych małych pacjentów. Chciałbym jednak w imieniu dzieci i nas wszystkich podziękować w tym miejscu krakowskiej firmie „Skalar” z ul. Ehrenberga 4A, która nieodpłatnie przekazała oddziałowi nowoczesną elektroniczną pompę infuzyjną do kroplówek, telewizor oraz odtwarzacz wideo. Myślenie o innych, to cecha, która łączy i nadaje dodatkowy sens naszej pracy.
- Dziękuję za rozmowę.
ANTONI KOWALSKI

(Dokończenie ze str. 3)
uzyskało tu II stopień specjalizacji, mogą więc pełnić np. funkcje ordynatorów. I chciałbym podkreślić, że nie jest to tylko moja zasługa. To zasługa wszystkich tych, którzy na tym oddziale z mną pracują. A warto także dopowiedzieć, że poza konsultacjami, których udzielamy całą dobę, udzielamy także konsultacji specjalistycznych z hematologii, nefrologii oraz wskazań i przeciwwskazań do szczerpienia. I chciałbym w tej rozmowie wymienić najdłuższą pracującą z mną lek-

## Sklepy • ROHAN •

(Zamojskiego 61, Karmelicka 10)

zapraszają i oferują

telewizory „Neptun 541” (22”) — tylko 3.270.000 zł  
organy „Casio” — 390 tys. do 7,2 mln zł  
gitary — 370 tys. do 2 mln zł  
kasety audio — 9 tys. zł

## SKLEP „COM-EX”

Kraków ul. Wrocławska 28 tel. 34-33-14

poleca

● sprzęt RTV ● zmechanizowany sprzęt gospodarstwa domowego ● art. papiernicze ● kosmetyki ● wykładziny, chodniki

Sklep czynny od godz. 11 do 19

w soboty od godz. 9 do 15

Sprzedaż ratalna do 15 czerwca 1991 r.

## Firma Handlowa Łódziński

Kantor wymiany walut

Szewska 15, tel. 22-93-23

\* USD: 11160—11250, DM: 6500—6600, ATS: 880—935, FRF: 1860—1940.

Przyjmujemy pożyczki w dewizach na korzystnych warunkach!

Komis jubilerski Szewska 19

Skup złota, 20 dol: 3,0—3,1 mln zł, 10 dol: 1,5—1,55 mln zł, 4 dukaty: 1,4—1,45 mln zł, 1 dukat: 330—350 tys. zł.

## HURTOWNIA PIWA MARK

Kraków, ul. Fredry 2, tel. 66-55-22 lub 66-78-44 w. 204

skupuje:

— kontenery — po piwie półlitrowym (20-to gniazdowe)  
— butelki półlitrowe

sg-33086

## Pośrednictwo G. J. Chmura

pl. Szczepański 8, tel. 21-23-62 wew. 217

biuro czynne od pon. do piątku 10—18, sobota 11—14

**MIESZKANIA:** Kozłówek 2 p. z ślepą kuchnią, telefon, hipoteczne: 166 mln zł, ul. Wrocławska 2 p. z kuchnią: 240 mln zł, ul. Zyblikiewicza 4 p. z kuchnią, telefon, hipoteczne, ul. Zdrowa 1 p. z kuchnią: 150 mln zł, ul. Konrada Wallenroda 2 p. z kuchnią: 230 mln zł. **DOMY:** Wróblowice, dom o pow. 230 m kw.: 750 mln zł, Olsza, dom w zabudowie szeregowej: 850 mln zł, Bieńczyce, dom 3 kondygn: 700 mln zł, Zakopane: pensjonaty, domy, parcele, mieszkania. **Parcele:** Gaj, Batowice, Mogiła, Głogoczów, Libertów, Skotniki, Tenczynek, Skomielna Biała, Krynica, Wielka Wieś, Bibice i wiele innych. **WYNAJEM:** dom przy ul. Kuźnica Kołtająowska, ul. Na Błonie 3 p. z kuchnią: 2.600 mln zł miesięcznie, ul. Szopena 1 p. z kuchnią, telefon.

## Komputerowe Biuro Pośrednictwa Nieruchomości

Firma Handlowa Łódziński

Kalwaryjska 25, tel. 56-22-33

**SPRZEDAŻ DZIAŁEK.** Libertów, pow. 8 a: 70 mln zł, Libertów, pow. 23 a: 10 mln zł za 1 ar, Skotniki, pow. 13 a: 8,5 mln zł za 1 ar. **DOM** w Radziszowie, pow. 150 m kw., działka 8 a: 400 mln zł. **MIESZKANIE** na os. Centrum „D”, pow. 71 m kw.: 300 mln zł.

## HONGKONG! IMPORTUJEMY z HONGKONGU

Każdy towar w każdej ilości  
Wyszukujemy producentów  
Przesyłamy próbki  
Przyjmujemy zamówienia z katalogów — również indywidualne. Tel. 66-19-62 lub 11-24-53, po 16.

## PHS „MATLEX”

oferuje do sprzedaży z dostawą do klienta  
**PIWA:** „Radhost”, „Budwar”, „Vaclav”, „Wurmheringer”  
tel. 12-53-87, 21-32-24

Poszukujemy lokali handlowych na sprzedaż detaliczną — dobra lokalizacja.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 czerwca 1991 roku zmarł opatrzony św. Sakramentami najukochańszy Mąż, Ojciec, Teść i Dziadzius

ś. † p.

## JÓZEF PĘCZEK

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek, 7 czerwca 1991 r. o godz. 14 w kaplicy na cmentarzu Salwatorskim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku. Pogrzeźni w żalobie

ZONA, SYN, SYNOWA, WNUKI

## Notowania walutowe

### Firma Handlowa Łódziński

\* SZEWSKA 12, USD: 11160—11250, DM: 6500—6600, ATS: 880—935, FRF: 1860—1940.

\* KALWARYJSKA 25 i 36 (dawnej Pstrowskiej), USD: 11060—11250, DM: 6400—6580, ATS: 880—950, SEK: 1620—1900.

\* RYNEK KLEPARSKI 6, USD: 11140—11250, ATS: 910—935, DM: 6450—6550.

Powyższe kantory przyjmują pożyczki w dewizach gwarantując zabezpieczenie i wysokie odsetki!

\* RYNEK GŁÓWNY 9 („Renesans”), USD: 11150—11290, DM: 6470—6600, ATS: 890—930.

\* WIELOPOLE 3 („Wielopole”), punkt czynny od 9 do 22 — USD: 11000—11250, DM: 6400—6600.

\* GARBARSKA 14 („Va Bank”), USD: 11150—11250, DM: 6450—6500, ATS: 890—935.

\* 18 STYCZNIA 55, USD: 11160—11300, DM: 6490—6640.



\* MORAWSKIEGO 5 („Interfloor”), USD: 11150—11200, DM: 6450—6500, ATS: 900—950, FRF: 1800—1900.

Notowania z 5 czerwca z godz. 15

### Ceny złota

\* RYNEK KLEPARSKI 6. SPRZEDAŻ. Duży wybór koleczyków i obrączek również grawerowanych po starych cenach!

\*\*\*\*\*  
\* Agencja AS oraz Biura Podróży: SOLTUR • KRAKUS  
\* BARBAKAN • UNITOUR • KRAKTURS •  
\* RELAKS • KRAKOWIAC • BIURO TURYSTYKI  
\* ZAGRAWICZNEJ PTTK

zapraszają na

## GIEŁDĘ TURYSTYCZNĄ

• NAJTAŃSZE • NAJCIEKAWSZE • NAJLEPSZE

propozycje na lato '91

tylko 8 i 9 czerwca (sobota — niedziela)

w Domu Polonii — Rynek Gł. 14, w godz. 11-18

Wśród osób, które wykupią na giełdzie ofertę, rozlosowana będzie atrakcyjna wycieczka zagraniczną dla 2-ch osób.  
\*\*\*\*\*

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 maja 1991 r. zmarł w Krakowie w wieku 69 lat

## mgr TADEUSZ KAPCIA

był dyrektorem naczelny Instytutu Technologii Nafty w Krakowie. Zastępca pracownika przemysłu rafineryjnego, za swoją działalność zawodową i społeczną odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim, Srebrnym Medalem za Obrońców Kraju oraz wieloma wyróżnieniami resortowymi.

Pogrzeb odbył się w dniu 1 czerwca 1991 r. na cmentarzu parafialnym w Jaworznie.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.  
Dyrekcja, Rada Naukowa, Rada Załogi Instytutu Technologii Nafty w Krakowie oraz koleżanki i koledzy

ś. † p.

## mgr STEFANIA BOCHENEK

Nasza kochana i kochająca Siostra i Ciocia, emerytowany kustosz dyplomowany Zakładu Zoologii PAN, po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Panu dnia 3 czerwca 1991 r.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele parafialnym św. Szczepana w dniu 7 czerwca o godz. 8.

Zmarła zostanie pochowana w grobowcu rodzinnym w Nowym Sączu.

Pogrzeźni w smutku

BRAT, BRATANICA i BRATANEK z RODZINĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 3 czerwca 1991 r. w wieku 62 lat zmarł

ś. † p.

## WŁADYSŁAW FABER

wieloletni pracownik administracji państwowej w Limanowskim, wicewojewoda nowosądecki w latach 1978—81.

Rodzinnie Zmarłego składamy serdeczne wyrazy współczucia.

Wojewoda Nowosądecki  
Rada Pracownicza  
Urzędu Wojewódzkiego w Nowym Sączu

## TERESIE i JANUSZOWI STECKIEWICZOM

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci Syna

ś. † p.

## TOMASZA

składają

PRZYJACIELE z KRAKOWA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 czerwca 1991 roku zmarła nasza nieodżałowana Koleżanka

ś. † p.

## JANINA STANKOWICZ

długoletnia pracownica Apteki przy ul. Słomianej, wspaniały Człowiek, bez reszty oddana chorem i potrzebującym, zawsze niezawodna.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 7 czerwca o godz. 10 na cmentarzu Rakowickim.

Koleżanki z Apteki

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 czerwca 1991 roku zmarła przeżywszy 77 lat

ś. † p.

## JANINA STANKOWICZ

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w piątek 7 czerwca o godz. 10 na cmentarzu Rakowickim.

Szanując troskę Zmarłej o Hospicjum i zgodnie z Jej życzeniem, zamiast kwiatów na grób, złożymy ofiarę na ten cel.

RODZINA, SĄSIEDZI i PRZYJACIELE

ś. † p.

## HELENA KOŚCIELNIAK

nasza najukochańsza Matka, Babcia i Prababcia, zmarła w Krakowie dnia 1 czerwca 1991 roku w 82 roku życia.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek 10 czerwca o godz. 12 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrzeźni w żalobie i smutku

SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI, PRAWNUKI, RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 29 maja 1991 roku zmarła w wieku 65 lat

ś. † p.

## JRSZULA NOWAK-JASNOWSKA

członek naszego Towarzystwa i skarbnik Zarządu Głównego. Pogrzeb odbędzie się w czwartek 6 czerwca o godz. 14.30 na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Towarzystwo Pamięci Narodowej

im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Krakowie

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 czerwca 1991 roku we Wrocławiu zmarł przeżywszy 93 lata

ś. † p.

## STANISŁAW LINOWSKI

z Ziemblic, k. Kazimierzy Wielkiej, uczestnik wojen 1920 i 1939 r. Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Rakowickim w Krakowie w piątek 7 czerwca o godz. 14.30, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego do grobu rodzinnego.

RODZINA

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 czerwca 1991 roku zmarła opatrzona św. sakramentami nasza ukochana i jedyna Siostra i Ciocia

ś. † p.

## KRYSTYNA POMIAN-OTOROWSKA

z d. CEGIELSKA

Nabożeństwo żałobne i pogrzeb odbędzie się w piątek 7 czerwca o godz. 14.45 na cmentarzu Salwatorskim.

SIOSTRA i RODZINA

Z głębokim żalem i bólem zawiadamiam, że dnia 1 czerwca 1991 roku zmarł w wieku 89 lat

ś. † p.

## PIOTR GARBACIK

był żołnierz Wojska Polskiego I batalionu czołgów przy 16-tej Brygadzie na zachodzie. Odznaczony wieloma odznaczeniami bojowymi oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 7 czerwca o godz. 9.30 na cmentarzu w Grębałowie.

Pogrzeźni w smutku i żalobie

ZONA z RODZINĄ

Z głębokim smutkiem żegnamy b. księgową naszego Biura, życzliwą, wrażliwą na troski innych Koleżankę

ś. † p.

## NINĘ PIWOŃSKA

która odeszła na zawsze w dniu 30 maja 1991 roku. Córkom i Rodzinie Zmarłej wyrażamy serdeczne współczucie.

Cech Rzemiosł Budowlanych w Krakowie

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 maja 1991 r. zmarł

ś. † p.

## STANISŁAW KWIATEK

długoletni pracownik „Budopolu”, zasłużony dla przedsiębiorstwa, dobry, szlachetny Człowiek.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 7 czerwca o godz. 13 na cmentarzu w Batowicach.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Dyrekcja i pracownicy, PBOUP „Budopol — Kraków”

## HURTOWNIA OWOCÓW I TOWARÓW KOLONIALNYCH EKSPORT PRODUKTÓW ROLNYCH

# AUSTRO — AGRA

ZAPRASZA — ul. Skośna 16 (przecznica ul. Kobierzyńskiej), czynna codziennie 6 — 22, w sobotę 6 — 14

☎ 66-33-68, FAX 66-42-91

**MERCOL**

Przyjmujemy zamówienia przewozy towarów o masie do 4 ton na teren całego kraju

Kraków, ul. Raclawicka 56, tel. 33-11-22 wewn. 117, 233, telex 0322599

**Kompletne wyposażenie szwalni na 40 osób sprzeda FIRMA**

Kraków ul. Złotej Kielni 6 Tel. 37-73-00

M-164

**FIRMA HANDLOWA „INTER-BOHEST”** hiszpańskie art. dziecięce

**KYKO**

Powisłe 7, pok. 24 tel. 21-67-83

**TURYSTA**

co tydzień do:  
— ISTAMBUŁU  
— SUBOTICY  
— MISKOLCA

Kraków, pl. Szczępański 6, tel. 22-81-64, 22-52-47

Zaufaj renomowanej firmie!

g-824

**PUSTAKI CERAMICZNE z dostawą!**

Tel. 48-35-12 NISKIE CENY!!!

C-1429

**PEPSI w butelkach HURT**

Tel. 44-58-77 Na Stokach ul. Samozwaniec 22

C-1597

**DOMOFONY „Tesla” już od 270.000 zł**

roczna gwarancja Tel. 44-93-98

C-1602

Lady, regaly inne wyposażenie sklepu wykonuje **ZAKŁAD STOLARSKI**

Tel. 66-42-95

D-3166

**AGENCJA USŁUG TURYSTYCZNYCH „KAREX”**

oferuje wyjazdy

Subotica

4 dni, 400.000 zł

Miskolc

1 dzień, 150.000 zł

Istambul

7 dni, 1.000.000 zł

wczasy nad Balatonem

tel. 55-56 06 wewn. 307, 21-43-70

Zapisy: Kraków, św. Tomasa 9.

141

**TANIA ODZIEŻ zagraniczna**

ul. Przewóz 55

g-32712

**UWAGA! BEZPOŚREDNI IMPORTER**

**PPH „RAMITA”**

poleca

napoje gazowane

1,5 l, 0,33 l

(rewelacyjnie niska cena)

jajka i inne

art. spożywcze

HURTOWNIA

Kraków, ul. Cystersów 3A

tel. 11-10-33, fax 11-34-74

tlx 0322225

C-1405

**INTER**

**TAXI TRANSPORT**

ładunki do 25 t. Kraj — zagranica

KRAKÓW, ul. Wadowicka 8,

tel. 66-25-22 w. 283

tlx 0322596

**„KRAKTURS”**

Czy wiesz że:

— w tym roku wyjechało z nami 500 osób

— że wszyscy wrócili do kraju swoimi samochodami

— że te garaże w których znajdziesz coś dla siebie

**ZNAMY TYLKO MY!**

Zdecyduj już dziś!

Tylko

z „Kraktursem”

do Belgii, Holandii

cena 1.000.000 zł

Tel. 21-67-07, 21-92-66

Powisłe 7

sg-29111

Tylko sztuki

**NISSAN**

nowy

z gwarancją

wersja amerykańska

„KRAKTURS”

Powisłe 7

Tel. 21-67-07, 21-92-66

sg-29111

Wykładziny

imp. USA

cena 59.000 zł

za 1 m<sup>2</sup>

Hurtownia

„TEMAR”

Libertów 236

tel. 76-26-62

g-33631

„MILANEX”

oferuje

importowane

tkaniny

podszewki

oraz

dodatki krawieckie

możliwość dowozu do klienta

KRAKÓW

ul. Kraszewskiego 36/9

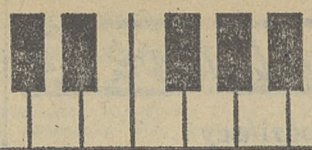
(Miastoprojekt)

Tel. 22-31-00 wewn. 225

ZAPRASZAMY

w godz. 8.30—15

D-2522



**Klawiszowe instrumenty muzyczne**

**Yamaha, Casio**

Dom Towarowy, ul. Św. Anny

III piętro

Futerały, statywy, i akcesoria muzyczne

**GFKASETY**

— video

— magnetofonowe: czyste nagrane

— telefony bezprzewodowe

oraz

— notatniki cyfrowe dla biznesmentów

poleca

**HURTOWNIA**

ul. Królowej Jadwigi 303

tel. 20-20-11 wewn. 411

**WAWEL-TOURS**

RYNEK PODGÓRSKI 3

zaprasza do:

**WIEDNIA**

— 1 dzień, cena 300.000,—

**HAMBURGA**

— cena 400.000,—

tel. 56-21-02, 56-50-95

D-3095

**OKAZJA!**

**TANI — NIEZAWODNY — EKONOMICZNY**

**TRABANT 1,1**

z silnikiem i podzespołami Volkswagena „Polo”

poleca

**Firma „ADAMO”**

Kraków, ul. Królowej Jadwigi 182, tel. 21-84-51

**UWAGA!** Dla niedoświadczonych nabywców Ead „Samara” specjalna bonifikata.

Polecamy także hurtowo

Δ SPRZĘT AUDIO-VIDEO

Δ ODZIEŻ TAJLANDZKA

Zapraszamy!!!

g-32520

**RFN**

autobusy

do 25 miast

ubezpieczenia, wizy

Tel. 66-19-21 (9—17)

**STUDIO ODNOWY BIOLOGICZNEJ „JUSTYNA”**

ul. Józefitów 3

komputerowe odchudzanie, wyszczupalnie modelowanie sylwetki, ujednolicenie mięśni

**Hurtownia oleju ELF**

LIBERTÓW 274

(przy drodze do Lusiny)

godz. 8—16

Tel. 66-72-16

g-32764



**CO SOBOTĘ**

**ISTAMBUŁ**

**HAMBURG**

WYCIECZKI — WZASY krajowe i zagraniczne

Kraków, ul. Grodzka 4,

☎ 22-67-91

**ZAKŁAD MECHANIKI MASZYN**

ul. Dekerta 9 tel. 012-58-14-52

30-703 Kraków telex 0328347

wykonujemy **OBRABIARKI do DREWNA**

Udzielamy 2 lata gwarancji. Nasze maszyny są tańsze niż importowane. Sprzedajemy za gotówkę i na raty.

Jedli masz wybór — WYBIERZ MASYNY AP!

wyślij

**USŁUGI ŚLUSARSKIE**

Δ KRATY, BRAMY

Δ SEGMENTY OGRODZENIOWE

Δ BALUSTRADY itp.

tel. 55-46-00 w. 440

D-2455

**PH „ZINEX”**

S.C.

30-319 Kraków

Rynek Dębicki 11

tel. (0-12) 67-11-22

importer i dystrybutor

oferuje

do sprzedaży

12 rodzajów gum do żucia

(z naklejkami, komiksami i tabużami)

15 rodzajów lizaków z gumą

i zwykłych

wszystkie towary z atestem

Zapraszamy!

Poniedziałek — piątek 8—16, sobota 8—12.

Przyjmujemy zamówienia telefonicznie!

Ceny najniższe w Polsce południowej.

g-33471

**PRACOWNIA REKLAMY**

Kraków

ul. Piłsudskiego 19A

tel. 22-90-44 wewn. 54

oferuje:

neony

reklamy świetlne

plansze, szyldy

reklamy

na samochodach

dekoracje wystaw

a-133

■ Tapety

■ samoprzylepne

okleiny meblowe

**WIELOPOLE 12**

w podwórzu

sg-27631

**Hurtownia „MARBO”**

poleca duży wybór artykułów importowanych

● kosmetyki

● pampersy

● chemia gospodarcza

● art. gospodarstwa domowego

● ruszty ogrodowe

● węgiel drzewny

Poszukujemy osoby ze znajomością języka włoskiego do pracy w spedycji ciężarowego transportu samochodowego.

Kraków, ul. Przewóz 45,

tel. 55-19-29, 55-19-16,

55-08-13, fax 55-08-13,

tlx 0326558 w godz. 7—15

**NOWOŚĆ**

OPRAWIANIE W FOLIĘ PRZEZROCZYSTĄ

— prawa jazdy

— dyplomy, identyfikatory

— inne dokumenty

dla firm i osób prywatnych

**NOWA HUTA**

os. Na Skarpie 34/9a

tel. 44-26-91

**ŚRÓDMIEŚCIE**

ul. Stradom 18, tel. 22-00-46

ZAPRASZAMY

D-3036

**ISTAMBUŁ**

— 4 dni pobytu w Istambule

— hotel w centrum handlowym

— 2 posiłki dziennie

— opieka pilota

— przejazd autokarem

— wyjazdy w soboty i wtorki

— cena 1.250.000 zł

**JUGOSŁAWIA**

**Adriatyk**

— 12 dni nad morzem

— kwatery, wyżywienie

— przejazd autokarem

— termin od 15.06 do 30.09

— cena 2.000.000—2.400.000 zł

**WĘGRY — Miskolc**

— 2 dni pobytu

— nocleg, przejazd autokarem

— wyjazdy we wtorki

— cena 200.000 zł

**KOMFORTOWE WZASY**

W GÓRACH I NAD MORZEM

— cena 14-dniowego

**Komputery TWINHEAD + SUN + POCZTA**

**ELEKTRONICZNA MULTICOM**

**Wielki krok w świat zapewnia „CraB”**

Spółka z o.o. 31-011 Kraków, plac Szczepański 5, II p. pokój 207,

tel. 33-49-51 i 21-39-44, tlix 322594

K-2498



Kraków  
ul. Starowińska 21  
tel. 21-18-87  
Rabka  
al. Tysiąclecia, Paw. B  
tel. 76-020, wewn. 346

**poleca materiały dentystyczne  
angielskiej firmy KEM-DENT**

- utwardzone woski modelowe
- pastę do czyszczenia osadów i nalotów zębowych
- „T.S.R.” — płyn usuwający przebarwienia nikotynowe i inne z zębów
- REN-STET — proszek adhezyjny do protez
- AEZODENT — maść ułatwiająca adaptację do protez

NOWE — DUŻO NIŻSZE CENY  
DLA ODBIORCÓW HURTOWYCH (min. 10 opakowań)  
10% BONIFIKATY

g-25996

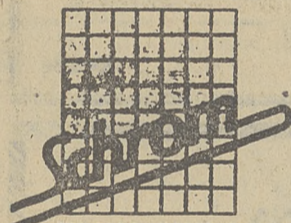
**Oferujemy gotowe rozwiązania**

- WITRYN SKLEPOWYCH
- KIOSKÓW
- OGRODÓW ZIMOWYCH
- KONSTRUKCJI PRZESZKLONYCH

Nasze specjalne profile — zewnątrz aluminium, wewnątrz tworzywo sztuczne — izolowane pianką poliuretanową gwarantują estetyczny wygląd. Wąskie profile zapewniają maximum powierzchni przeszklonej. Nasza technika umożliwia wykonanie energooszczędnych konstrukcji odpornych na działanie ekstremalnych temperatur, charakteryzujących się niewielkimi stratami ciepłymi.

Bardzo dokładne wykonanie według Państwa życzeń lub propozycji naszego

100 JAHRE



Biura Technicznego, ul. Radziwiłłowska 33 (dawniej Reja 33), telefon 21-91-28.

Okna firmy „Schrom” z drewna, pcw i profili alu/pcw.  
„SCHROM” — największy producent okien w Wiedniu.

TONFABRIKGASSE 3  
1210 WIEN TEL. 30 63 93

**IZBA HANDLU ZAGRANICZNEGO**

**METRO ■ METRO ■ METRO ■ METRO ■**  
Kraków, ul. Szewska 17, tel. 21-67-97, 22-19-97, 21-68-44

**BUTY ■ BUTY ■ BUTY ■ BUTY ■ BUTY**  
NAJWIĘKSZY WYBÓR OBUWIA WŁOSKIEGO W POLSCE  
CENA już od 40.000 zł

SPRZEDAŻ TYLKO HURTOWA

Odbiór: Kraków, ul. Rybitwy (magazyny Zakładów Mieczarskich)



\*\*\* telefon 333 924 telex 32 6411  
FIRMY RANK XEROX

KSEROGRAFIA

- \* Wysoka jakość
- \* Duża wydajność
- \* Niskie ceny

\*\*\* PRACOWNIA KSERO \*\*\*

\*\*\* POLITECHNIKA KRAKOWSKA Tel. 330 300 w. 979 \*\*\*

**STOLARNIA WYKONA**

△ wystrój wnętrz — meble, boazerie, itp.

**ŚLUSARNIA WYKONA**

△ roboty ślusarskie — drzwi, bramy, kraty, wiaty, ogrodzenia, itp.

**ZAKŁAD REMONTOWY WYKONA**

△ roboty ogólnobudowlane

SZCZEGÓLNE INFORMACJE:

tel. nr 10-49-38, 10-49-92

K-2507

**GROS**

Warszawa, Rewolucji Październikowej 64, tel. 36-21-38

**DUŻA HURTOWNIA SPOŻYWCZA**

oferująca kilkadziesiąt pozycji towarowych,  
m. in. najtańsza w kraju herbatę BIG-BEN i inne (od 3.600 zł)  
100 g oraz prasowaną szynkę holenderską  
NAWIĄŻE WSPÓŁPRACĘ Z AKWIZYTORAMI  
(bardzo wysoka prowizja).  
Warszawa, tel. 635-07-42.

**Wózki widłowe spalinowe RAK**

**wózki widłowe elektryczne WW**

REMONTY KAPITALNE, BIEŻĄCE, GWARANCJA

Tel. 33-26-22 wewn. 525

g-33278

**Bardzo duże i atrakcyjne lokale!**

Przeznaczone na działalność gospodarczo-magazynową

**w miejscowości Górna Wieś,**

dojazd autobusem MPK 227.

ZGŁOSZENIA: Maria Warszawska, Kraków, ul. Kolberga 8/1.

g-33756



Kraków, ul. Cybulskiego 2, tel. 22-61-62

**Regularne przjazdy z Warszawy do:**

Belgii, Holandii, Danii, Norwegii, Szwecji  
(wc. barek, video)

wycieczki do Danii — Kopenhaga, Legoland  
Jugosławia, Włochy

g-28383



**usługi reklamowe**

- aranżacje wnętrz
- szyldy, napisy, plansze informacyjne i reklamowe
- reklamy podświetlane
- dekoracje witryn sklepowych
- usługi poligraficzne: papiery firmowe, wizytówki, naklejki

**projektowanie i wykonawstwo**

— usługi kserograficzne  
ZAPRASZAMY DO NASZEJ PRACOWNI  
przy ul. Lubomirskiego 37 — dawna Modrzewskiego  
(jest to przecznica od ul. Rakowickiej) w godz. 8—16, w innych  
godzinach udzielamy informacji pod nr 37-00-83.

Fachowa obsługa, indywidualne podejście

g-33228

**FIRMA**

zakupi szlifierkę uniwersalną  
do wałków i otworów

Kraków, tel. 43-71-88, tel./fax 11-50-47

g-33635

**Oprogramowanie**

No 1  
for UNIX  
System Software



**z licencją na teren Polski**

Zapraszamy na seminarium poświęcone systemowi SCO-UNIX — Międzynarodowe Targi Poznańskie, Poznań, pawilon 28, 12 czerwiec, godz. 13 i 15.30

**Komputery Drukarki Heavy Duty**



P.H.C. ABA  
Kraków, ul. J. Lea 60  
tlix 325396

tel. 37-43-23  
37-60-62  
fax 47-38-86

**HURTOWA SPRZEDAŻ**

**watoliny**

oferuje P.P.H. „ŁABECKI” s.c.

tel. 12-40-66

D-3135

**PRZETARGI**

Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego w Nowym Sączu, ul. Nowy Świat 2 ogłasza, że sprzeda W DRODZE PRZETARGU NIE-OGRANICZONEGO:

1. kontener (blaszak) nr 27 — stopień zużycia 50%, cena wywoławcza 8.673.000 zł
2. kontener (blaszak) nr 30 — stopień zużycia 30%, cena wywoławcza 12.142.000 zł
3. kontener (blaszak) nr 45 — stopień zużycia 30%, cena wywoławcza 12.142.000 zł
4. kontener (blaszak) nr 48 — stopień zużycia 30%, cena wywoławcza 11.309.000 zł
5. kontener (blaszak) nr 49 — stopień zużycia 30%, cena wywoławcza 11.309.000 zł
6. barak drewniany nr 52 — stopień zużycia 40%, cena wywoławcza 7.186.000 zł
7. barak drewniany nr 53 — stopień zużycia 40%, cena wywoławcza 7.186.000 zł
8. barak drewniany nr 55, stopień zużycia 50%, cena wywoławcza 5.988.000 zł
9. barak drewniany nr 56, stopień zużycia 60%, cena wywoławcza 4.988.000 zł
10. samochód Fiat 125p — pick-up, rok prod. 1982, nr rej. NSA 076F, nr podwozia 1009412, nr silnika 849892, stopień zużycia 78%, cena wywoławcza 11.825.000 zł
11. kuchenice pieczywa typ MŁP-11.4, rok prod. 1989, nr 4189, zużycie 2%, cena wywoławcza 1.500.000 zł

Przetarg odbędzie się 17 czerwca 1991 roku w siedzibie PGK Nowy Sącz, ul. Nowy Świat 2 o godz. 10.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9. Przedmioty przewidziane do zbycia na przetargu można oglądać codziennie w godz. od 7 do 9 po uprzednim uzgodnieniu z działem zaopatrzenia i zbytu PBK.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez obowiązku podania przyczyn. Przedsiębiorstwo nie odpowiada za wady ukryte.

K-2497

**SPÓŁDZIELNIA PRACY „MINOL”**

Warszawa, ul. Żurawia 45

**WYDZIERŻAWI**

**swój zakład konfekcjonowania**

**produktów naftowych**

w Krakowie przy ul. Dekerta 45a

o powierzchni terenu ca 1.747 m<sup>2</sup> z własną bocznicą kolejową, zbiornikami o poj. ca 50 ton

Na terenie zakładu znajduje się murowany budynek administracyjno-socjalny, budynek produkcyjny-rozlewnia i inne urządzenia techniczne.

Obiekt wyposażony jest w instalację elektryczną, c.o. własne, wodociągową miejską oraz telefoniczną.

W sprawie dzierżawy informacje Warszawa tel. 21-41-93.

Oferty należy nadsyłać do 14 dni po ukazaniu się ogłoszenia pod adresem Sp-nia Pracy „Minol” Warszawa, ul. Żurawia 45, kod 00-680.

Zastrzega się wybór oferenta.

K-2475



- Jeśli martwisz się wadami mowy lub słuchu swego dziecka
- Jeśli niepokój Cię stan jego przygotowań do rozpoczęcia nauki lub brak postępów w szkole
- Jeśli chcesz sprawdzić prawidłowość rozwoju intelektualnego i emocjonalnego dziecka

**SKORZYSTAJ Z POMOCY SPECJALISTÓW**

**To ostatni dzwonek przed pierwszym dzwonkiem!**

Prowadzimy dobór i sprzedaż aparatów słuchowych i wkładek. Informacja i rejestracja: tel. 55-05-98

**GABINET WCZESNEJ INTERWENCJI**

30-812 Kraków, ul. Biezanowska 66a

g-32366

**Uwaga Inwestorzy!**

**PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE „HALUX”**

Kraków, ul. Stoczników 1

**oferuje**

**KOMPLEKSOWE USŁUGI W ZAKRESIE ROBÓT:**

- ogólnobudowlanych
- elektrycznych — stacje linie WN i NN
- sanitarne — wod.-kan., gaz, c.o.
- ziemne

tel. 22-51-44 wewn. 395 lub 43-13-31

g-32854

**GAMA Sp. cywilna**

PODGÓRSKA 10, 41-200 SOSNOWIEC

**Poszukujemy stałego partnera handlowego**

nie posiadającego kontaktów na terenie woj. katowickiego

do współpracy w zakresie dystrybucji towarów

(najchętniej branży spożywczej).

DYSPONUJEMY TELEFONEM.

g-33006

**SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA**

**zaprasza**

**WYKONAWCÓW BUDOWLANYCH**

**do składania ofert**

na realizację plombowego budynku mieszkalnego w Krakowie

Projekt techniczny do wglądu w Biurze Spółdzielni, Kraków, ul. Zakopiańska 9 (wejście od ul. Cegielińskiej — budynek Celap) od dnia 17.06.91, w godz. 10—13. Termin składania ofert 25.06.91 r.

Komisijny wybór najlepszej oferty nastąpi w Biurze Spółdzielni w dniu 26.06.91 r. o godz. 10.

D-3034

## KRYNICA

Wystawa promocyjna  
połączona ze sprzedażą sprzętu  
niemieckich firm

PFAFF

PETRA

Δ Maszyny szwalnicze  
i dziewiarskie

Δ Sprzętu gospodarstwa  
domowego

HURT I DETAL  
POSZUKUJEMY WSPÓŁPRACY W REGIONIE

ZAPRASZAMY

CENTRALNY OŚRODEK SPORTU

ul. Sportowa (obok lodowiska), tel. 56-74

6-7 czerwca 1991 r. (czwartek, piątek) w godz. od 10 do 18  
sg-33059

## SPORTPOL

HURTOWNIA I SKLEP

Kraków, ul. Ostatnia 2c, tel. 11-01-17

poleca:

- obuwie turystyczne i sportowe
- dresy, bluzy dresowe
- kurtki i spodnie izotermiczne „Polar”
- plecaki

Zapraszamy od poniedziałku do piątku, 8-16.

g-23607

DZIEWCZYNO

LETNIA SZKOŁA

MODELI I FOTOMODELEK

tylko jeden miesiąc!

AGENCJA REKLAMOWA,  
ul. Miodowa 21, tel. 21-95-34

UWAGA! Koncern „Black-Decker” w Polsce!

JUREXIM GmbH

Kraków, Rynek Główny 22/8, tel. 22-65-98

OFERUJE

w ciągłej sprzedaży po najniższych cenach

PROFESJONALNE ELEKTRONARZĘDZIA  
firmy

- „Black-Decker” — PROFESJONAL
- „Black-Decker” — Garten (ogród)
- „De Walt”
- „Elu”
- „Minicraft”

wraz z dodatkowym wyposażeniem

Ceny fabryczne — najniższe w Polsce!

Informacje o sklepach firmowych oraz pod patronatem firmy jak również porady fachowców i sprzedaż hurtowa — w Zarządzie Przedsiębiorstwa Kraków, Rynek Główny 22/8.

Zapewniamy sieć serwisów gwarancyjnych i pogwarancyjnych w Polsce

Zapraszamy! U nas najtaniej! Ceny fabryczne!

K-2348

ROWERY GÓRSKIE — 2.000.000—2.500.000 zł

- szlafroki niemieckie — od 85.000 zł
- skarpety sportowe — 9.500 zł
- dresy, koszulki kolorowe, ręczniki
- klocki „Atco”

oraz wyroby ZPC „Wawel” — 10% marży

poleca

DO SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ

PH „MERCATOR”

ul. Kwiatów Polskich 15, tel. 44-56-34 godz. 9-17

g-30557

DYWANY IMPORTOWANE

oferuje

„INTERMILANO”

ul. Bożego Ciała 11, tel. 22-46-46

Gwarantujemy niskie ceny, bogate wzornictwo.

PONADTO W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ  
obuwie sportowe

Biuro Podróży

„JAMNIK”

KRAKÓW

pl. Szczyptański 1  
tel. 22-66-03

proponuje:

- przejazdy autokarowe do 35 miast RFN
- Austrii
- Francji
- Szwajcarii
- Włoch
- wozasy krajowe i zagraniczne
- wycieczki do Wiednia
- Holandia po samochody
- do Francji, Hiszpanii, Turcji, Jugosławii
- na Safari do Afryki
- na Malediwy i Majorę
- wozasy lecznicze, żeglarskie, wędkarskie
- wyrabiamy wize

D-2807

Z FIRMA  
KRAK

W każdą sobotę  
do TURCJI  
ul. Kalwaryjska 16  
Tel. 56-52-14  
9-19

Hurtownia Piwa

„AVA BEER”

piwo „Okocim”

wszystkie gatunki

Kraków

tel. 22-63-82

ul. Piłsudskiego 30

Brzesko

tel. 323-95

ul. Szczyptańska 34  
tel. 0-192 317-64 wewn. 235Z FIRMA  
KRAK

Wyjazdy po zakup  
samochodów  
do SZWAJCARII

Kalwaryjska 16

Tel. 56-52-14

9-19

Hurtownia

„KRAKUS”

ul. Bulwarowa

tel. 44-78-39

(Szkoła Budowlana)

poleca

szeroki asortyment  
towarów tajlandzkich  
i indyjskich

m. in.:

- skarpety
- majtki
- koszulki dziecięce
- klapki
- spodnie, spódnice, dzinsowe dziecięce
- przybory szkolne
- kwiaty

oraz

- kosmetyki
- wieszaki
- zabawki na kartonach

Firma stolarska

wykonująca  
obróbkę  
maszynową

nawiąże

współpracę  
produkcji  
seryjnej

Tel. 78-22-29, 33-72-02

g-27811

„MARCOMP-MILLROY”

01-793 Warszawa

ul. Rydygiera 12

tel. (022) 39-93-50 wewn. 285

39-97-09

oferuje

- komputery IBM i kompatybilne
- laptopy (Toshiba, Chicony i in.)
- drukarki (ponad 50 modeli)
- telefony
- faxy
- kopiarki
- osprzęt i serwis

Biura Handlowe: Rzeszów  
537-49, Zakopane 28-46.

W związku z przystąpieniem do realizacji budownictwa jednorodzinne i wielorodzinne

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „DOM DLA MŁODYCH”

Kraków, ul. Czysta 5/7 (oficyna)

zawiadania,

że rozpoczęła przyjmowanie podań o przyjęcie w poczet członków Spółdzielni.

Zainteresowanych prosimy o składanie podań w siedzibie Spółdzielni.

g-33461

HERBATA

NAJTAŃSZA W KRAJU!!!

tel. 21-65-48

KRAKÓW, ul. Tarłowska 21

Firma Handlowa „POLEN” Kraków,

ul. Centralna 55, tel. 43-76-88

OFERUJE DO SPRZEDAŻY HURTOWEJ:

SPRZĘT RTV. IMPORTOWANY

(telewizory, magnetowidy, odtwarzacze)

Niskie ceny, Serwis gwarancyjny!

Ponadto prowadzimy sprzedaż:

— kaset video w cenie 19.500 zł za sztukę

— kaset magnetofonowych C-60, w cenie 4.500 zł za sztukę

Zapraszamy na zakupy!

Sklepy firmowe:

— „Seton” al. Róż 15, Kraków-Nowa Huta,

— „Seton”, Centrum A 11, Kraków-Nowa Huta.

B.M.W.

gwarancja — każdy model, na życzenie z dodatkowym

wyposażeniem

Δ realizacja w ciągu 2 tygodni

Δ renciści 20% niżsi

Taniej i szybciej od polskich automarketów.

Informacja: tel. 55-05-98

g-33230

Zakłady Zmechanizowanego Sprzętu Domowego

„POLAR”

we Wrocławiu

ZAPRASZAJĄ HANDLOWCÓW

do zakupu swoich wyrobów w cenach zbytu

- chłodziarki sprężarkowe o poj. 130—280 l w cenie 1,7—3,25 mln zł
- chłodziarki absorbcyjne o poj. 60 l (w tym hotelowe i kempingowe) — 850 tys. — 2,1 mln zł
- zamrażarki szafkowe o poj. 50—140 l w cenie 1,6—2,85 mln zł
- zamrażarki skrzyniowe o poj. 220 l w cenie 2,85 mln zł
- schładzarki do napojów o poj. 16 l w cenie 2,4 mln zł
- schładzarki do napojów o poj. 16 l w cenie 2,4 mln zł
- schładzarki do mleka o poj. 60 l w cenie 1,96 mln zł
- pralki automatyczne duże w cenie 3,5 mln zł
- pralki automatyczne małogabarytowe w cenie 4,3—4,55 mln zł

Proponujemy elastyczne formy zapłaty i dostawy wyrobów przy zakupie większej ilości wyrobów.

Udzielamy bonifikaty oraz rabatu od cen zbytu dla odbiorców hurtowych i handlu detalicznego.

Zapraszamy również do hurtowych zakupów podzespołów i części zamiennych do naszych wyrobów.

Wyroby „Polaru” zapewnią Ci długotrwały sukces handlowy!

ZAPRASZAMY:

51-210 Wrocław, ul. Waryńskiego 6. Dział Sprzedaży: tel. 243-885, 243-888, 243-889, telex: 0712436, 0715361, fax: 243-122

FARAX

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

PRODUKCYJNO-HANDLOWE

Kraków, ul. Groickiego 15, tel. 43-60-73

OFERUJE:

- znicze nagrobkowe (szeroki asortyment zniczy szklanych i gipsowych)
- spinacze biurowe
- lubianki na owoce (2 kg)

ORAZ

- barwniki spożywcze z atestem
- do produkcji (cukierki, ciastka, galaretki) itp.
- do handlu okopowania jednostek (zast. w gosp. domowym do barwienia kremów, galaretek, płynów itp.)

D-2781

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

w Krakowie, ul. Wadowicka 10, telefon 66-88-22 wewn. 205

zatrudni zaraz

NA BARDZO KORZYSTNYCH WARUNKACH:

radcę prawnego

K-2339

Rewelacyjne ceny!

TV SATELITARNA

CX-Conexion prod. Japan

stereo, pilot, konwerter 0,9 do 1,1 DB, antena ofset 85-100-120 cm

— hurt od 4.200.000 zł

— detal od 4.500.000 zł

GWARANCJA — SERWIS — MONTAŻ!

Firma „UNI-LAND”

Tarnów, Matejki 11, tel./fax 014/21-33-91 w godz. 13-18

LUB

„UNI-LAND”

Zabno, Rynek 17, tel. 014/45-60-76

POL-MOT Spółka z o.o.

oferuje samochody

SKODA FAVORIT 135 L

w cenie 69.900.000,— obejmującej cło i podatek

— roczna gwarancja + serwis w 20 autoryzowanych stacjach

obsługi na terenie całego kraju

Sprzedaż obecnie prowadzą i samochody wydają

w dniu wpłaty:

1. Płońsk, ul. Warszawska 59, tel. 28-20
2. Katowice, ul. Rozdzieńskiego 170, tel. 58-49-44
3. Białystok, ul. 1000-Lecia Państwa Polskiego 8, tel. 754-244, 754-550
4. Rzeszów, ul. Rejtana 65, tel. 54-274 wewn. 231, 232
5. Wrocław, ul. Armii Radzieckiej 45, tel. 67-06-30
6. Lublin, ul. Melgiewska 11, tel. 620-51 wewn. 253, 330
7. „AUTOSIR” Sieradz, ul. Jana Pawła II 93, tel. 716-11, 38-46
8. „WEST-MOTOR” Szczecin, ul. Goliszka 6 tel. 520-032, 520-048

Dla klientów indywidualnych i firm posiadających uprawnienia do zwolnienia z cła lub podatku prowadzimy sprzedaż w Płońsku w cenie bazowej 55.600.000.—

Informujemy, że ponadto zamówienia i wpłaty na oferowane samochody przyjmują również placówki Banku PKO SA na terenie całego kraju (oddziały — agencje)

Zastrzegamy sobie możliwość zmiany ceny w przypadku zmiany kursu dolara oraz stawek celnych i dodatkowych.

ZAPRASZAMY

POL-MOT Spółka z o.o. 03-370 Warszawa,

ul. Stalingradzka 23, tel. 11-17-45, 11-82-27

K-2450

DOM JEDNORODZINNY „Sulejówek — Miłosna”

JUŻ W SPRZEDAŻY ratalnej

SZCZEGÓŁY: Wieliczka, ul. Kościuszki 20, tel. 78-24-33, 78-39-87 oraz w wydawnictwach firmowych.



# KRONIKA KRAKOWSKA

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe jeździ już 100 lat

## Od dwóch koni do 50 karetek

Zaczął się 6 czerwca roku 1891, kiedy z dziedzińca krakowskiej straży pożarnej przy ówczesnej ul. Kolejowej (obecnie Westerplatte) wyruszyła do wypadku pierwsza w Krakowie, a zarazem pierwsza w Polsce — karetka pogotowia. Był to ambulans, zaprzęgnięty w dwa konie i wyposażony w nosze. Instytucja, która podjęła zadanie niesienia pomocy w nagłych wypadkach, została nazwana „Krakowskie Ochotnicze Towarzystwo Ratunkowe” i była drugą tego rodzaju w Europie — po zorganizowanym parę lat wcześniej — pogotowiu wiedeńskim.

Już po trzech latach od założenia liczba interwencji krakowskiego Towarzystwa Ratunkowego wynosiła 1770 rocznie. W kilkanaście lat później do Krakowa jeździły już 4 karetki konne, a w roku 1917 przybyła pierwsza karetka samochodowa — „austro-daimler” z demobilu. Dopiero dziesięć lat później pogotowie prześlugało ostatni wóz konny, „przesiadając się” na 4 samochody. Pod koniec lat 20. Towarzystwo zatrudniło 7 lekarzy, 11 dyżurnych studentów medycyny, 4 szoferów i 5 sanitariuszy, a tablor składali się z 5 samochodów.

Dzisiejszy obraz Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego, to: dziesięć oddziałów terenowych oraz Oddział Centralny przy ul. św. Łazarza z bardzo silnym zapleczem ambulatoriów specjalistycznych, 22-łożkowym oddziałem urazowo-ob-

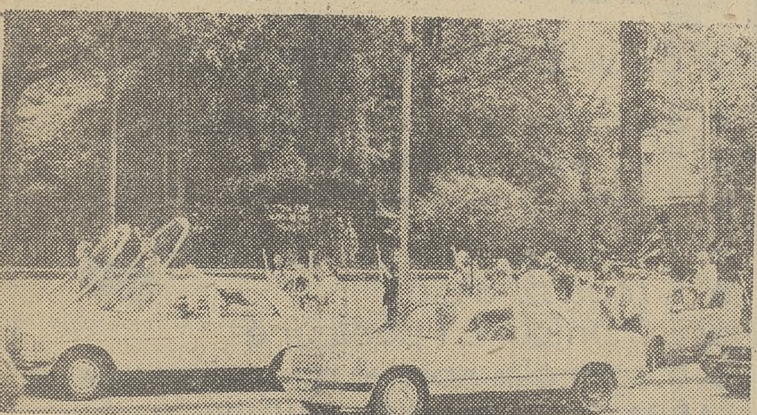
### Kto „zwinął” obraz?

Nie wiadomo w jaki sposób i z kim ulotnił się obraz z wystawy prezentowanej w Szarej Kamienicy w Rynku Głównym. Ze ściany zdjęto dzieło Tadeusza Boruty, a wartość skradzionego obrazu wyceniono na około 5 tysięcy dolarów. (js)

### W nocy po prawo jazdy

W nocy do Urzędu Gminy w Radziemicach najlepiej wchodzić przez wjazd do kotłowni — skąd już łatwo dostanie się do wydziałów rolnictwa, komunikacji i do kasy. Tak też uczynili złodzieje, którzy nieco się natrudzili, aby wyłamać jeszcze 2 drzwi w kasach pancernych, po czym unieśli za sobą m. in. 140 blankietów praw jazdy, pieczętki urzędu, nie licząc radiomagnetofonu. Straty materialne oszacowano na ok. 10 mln złotych. (Jśw)

## Litwini przed konsulatem



Fot. Bogusław Szaląg

Przed Konsulatem ZSRR, a także hotelem „Forum”, gdzie odbywają się sesje w ramach Sympozjum KBWE demonstrowała grupa Litwinów — uczestników Sympozjum i towarzyszących mu imprez kulturalnych (aktorzy Wileńskiego Teatru Dramatycznego zjawili się w kostiumach z „Dziadów”). Protestowano m. in. w związku z „uwieczniającą Polaków i Litwinów wypowiedzią ministra kultury ZSRR i działaniami wojsk radzieckich w Wilnie”. (js)

W kompetencji samorządu Krakowa — z zakresu służby zdrowia — pozostają obecnie jedynie żłobki (jest ich ponad 40) oraz... Izba Wyrzeźwien (pozostałe instytucje, w tym szpitale podlegają wojewodzie).

Nad tą ostatnią wisiały w tym roku ciemne chmury, z powodu braku funduszy na utrzymanie. Zdecydowano jednak, że Izba w Krakowie musi istnieć i do końca roku będzie działać na dotychczasowych zasadach, natomiast od stycznia winna się już samofinansować. Mogą być z tym jednak pewne kłopoty, gdyż od części pensjonariuszy niezwykle trudno wyegzekwować opłatę za nocleg, która np. obecnie wynosi 250 tys. złotych, do czego dochodzi 50 tys. za dojazd. Nie udało się także rozwiązać problemu zamroczonych pań, gdyż Izba przyjmuje tylko mężczyzn, a więc kobiety trafiają najczęściej do szpitala (toksykologia).

W ostatnich tygodniach — jak poinformowała Ewa Bukład z Komisji Zdrowia RM — przeprowadzono wizytację kilkudziesięciu żłobków — badając m. in. ich działalność gospodarczą. Okazało się, iż utrzymanie jednego dziecka kosztuje od 1,3 do 1,9 mln złotych, przy średniej odpłatności rodziców ok. 180 tys. zł. Z pewnością więc nie obejdzie się bez podwyżki, choć z drugiej strony radni zdają sobie sprawę, że żłobek bywa dla niektórych dzieci jedynym prawdziwym domem (przychodzą tu także dzieci obdarte, głodne).

serwacyjnym i blokiem operacyjnym. Załogę stanowi ponad 1000 pracowników (lekarzy, pielęgniarek, położnych, dyspozytorów, armaceutów, sanitariuszy, techników medycznych i in.), a na wezwania każdego dnia wyrusza blisko 50 karetek z kierowcami, podstawianych przez Wojewódzką Kolumnę Transportu Sanitarnego. Ze-

### Kierunki jak w Paryżu



Fot. B. Szaląg

Przed Teatrem im. J. Słowackiego ustawiono wczoraj dwa zestawy kierunkowskazów informujących o krakowskich zabytkach, ważnych dla turysty szlakach i obiektach miasta. Zostały one wykonane przez francuską firmę „La Croix”, która przygotowuje podobne oznakowania uliczne i drogowe dla wielu państw w Europie. „La Croix” wchodzi w spółkę z krakowską firmą „Steelbac”. Wspólne działanie ma przynieść w efekcie nowoczesne oznakowanie polskich dróg, ulic i turystycznych szlaków. (d)

spółki wyjazdowe interweniuje blisko 500 razy na dobę, a ambulatoria przyjmują codziennie ponad 400 pacjentów.

W ubiegłym roku karetki KPR 10,3 tys. razy wyjeżdżały do wypadków, zaś aż 76 tysięcy razy — do zachorowań, a ok. 56,5 tys. razy używane były do transportu chorych. Jak jasno widać z tych proporcji, pomoc doraźna, dla niesienia której powołano zostało pogotowie, ustępuje miejsca innym funkcjom. Cóż z tego bowiem, że wizyty u chorych w domu należą do zadań przychodni, skoro wyegzekwowanie tego świadczenia w niektórych porach (od godzin wieczornych jednego dnia do południa dnia następnego, nie mówiąc już o weekendzie) jest niemożliwe. Dopóki lecznictwo otwarte nie zostanie tak przemodelowane, aby chory mógł liczyć na pomoc — np. lekarza domowego — o każdej porze, dopóty trwać będą narzekania na pogotowie, że nie chce przyjeżdżać na każde wezwanie do chorego z wysoką gorączką itp.

W momencie, gdy koszt jednego wyjazdu karetka sięga pół miliona złotych, trudno się dziwić, że KPR stara się zredukować ilość wyjazdów do zachorowań. Oczywiście tam, gdzie jest to możliwe. Temu właśnie służyć ma wprowadzone od pewnego czasu telefoniczne udzielanie porad przez lekarza dyżurującego w pogotowiu. Wprowadzenie tych ograniczeń nieco wzrosła ilość skarg, ale wynika to głównie z faktu, iż przez lata „ale mieszkańcy przyzwyczaili się, że

### Z pomocą Belgów — pensjonaty dla osób starszych?

Drobny sprzęt medyczny, a także strzykawki jednorazowego użytku (dla Instytutów Hematologii, Onkologii i Geriatrii) przywozła ze sobą — w ramach misji pomocy medycznej — delegacja regionu Namur z Belgii. Przedstawiciele tej prowincji są również zainteresowani tworzeniem pensjonatów dla osób starszych (być może powstać taki w Karniowicach) — ze swej strony proponują obsługę medyczną, wyposażenie, itp. Być może Belgów uda się także zainteresować budową Hospicjum w Krakowie. (js)

### Warto wiedzieć i skorzystać

● SARP przy ul. Floriańskiej 39, zaprasza dziś o godz. 18 na wykład pt. „Działalność Sekcji Polskiej DOKOMOMO” — dr K. Styrna-Bartkiewicz i dr M. Zychowska.

● Szkoła Rodzenia przy ul. Kopernika 23 zaprasza dziś o godz. 18.30 na pierwsze zajęcia kursu psychoprofilaktyki porodu, pielęgnacji noworodków oraz gimnastykę przedporodową (dla przyszłych matek — od 7 miesiąca — i ich mężów).

### Z kroniki wypadków

Na ul. Mazowieckiej została potrącona przez samochód 8-letnia Małgorzata T., którą z poważnymi obrażeniami przewieziono do szpitala w Prokocimiu. ● Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 130 pacjentom. ● Policja Drogowa interweniowała w 6 wypadkach, 14 kolizjach. (js)

pogotowie reagowało na każde ich wezwanie; teraz więc trudno pogodzić im się z odmową.

Najczęściej negatywne reakcje budzi również odmowa przewiezienia chorego karetką (a zdarza się, że za karetką z chórem jeździ do szpitala np. „fiat” czy „mercedes” z jego rodziną, lub, że transportu domaga się pacjent z ręką w gipsie) lub udzielenia pomocy w ambulatorium (bywają przypadki, że do dentysty na św. Łazarza przychodzą taksówkarze bez nagłej potrzeby, ale pragnąc w ten sposób wykorzystać czas długiego oczekiwania na pasażera na pobliskim postoju).

Wprawdzie — sięgając do historii — przekonujemy się, że już 55 lat temu Krakowskie Pogotowie wyręczało Ubezpieczalnię Społeczną, udzielając pomocy w nagłych zachorowaniach ubezpieczonym w godzinach od 16 do 8 rano, ale wówczas — na mocy umowy — otrzymywało za to zryczałtowaną opłatę. Dzisiaj robić musi to samo za darmo. Opłatę pobiera się bowiem tylko od pijaków i to nie za udzieloną pomoc, a jedynie za transport do Izby Wyrzeźwien. Prawdopodobnie dopiero oczekiwana reforma systemu ubezpieczeń, (która być może spowoduje, że pacjent lub jego firma ubezpieczeniowa, płacić będzie pogotowiu za każdy przyjazd, każdy zastrzyk czy zabieg) doprowadzi do tego, że Krakowskie Pogotowie Ratunkowe — którego dyrektorem przed paroma dniami został wybrany dotychczasowy starszy asystent Pogotowia Ratunkowego w Krakowie, Zdzisław Żelazny — będzie mogło skoncentrować się na swej podstawowej funkcji, jaką jest niesienie pomocy w nagłych wypadkach. (wes)

### „Dzień bez samochodu” — z samochodami



Fot. M. Kaszowski

Ponad osiemdziesięciu rowerzystów wyruszyło wczoraj ok. godz. 15 spod Pałacu „Pod Baranami” (m. in. członkowie Polskiego Klubu Ekologicznego i Federacji Zielonych) — robiąc rundę ulicami pierwszej obwodnicy. Zachęcano do używania roweru, zwracając uwagę na zagrożenia wynikające z komunikacji samochodowej. Niestety większość właścicieli pojazdów stara się raczej o tym nie myśleć, gdyż wczoraj, w „Dniu bez samochodu” trudno było dostrzec aby ktoś zostawił swój samochód w domu. (js)

### CO MOŻNA OCALIĆ?

Miasto znalazło przy ul. Miodowej budynek, w którym znajduje się Dzienny Oddział Leczenia Psychicznego Chorych — eksmitowany z prywatnej kamienicy przy ul. Zwierzynieckiej. Także nowy obiekt otrzyma pracujący przy ul. Łobzowskiej Oddział Nerwicy.

Ośrodek dla Dzieci z Porażeniem Mózgowym dostanie najprawdopodobniej lokal po dawnym żłobku przy ul. Grzegorzeckiej, natomiast poważne kłopoty może mieć Klinika Toksykologii AM, mieszcząca się w starych prywatnych pomieszczeniach przy ul. Kopernika (właśnie ze względów lokalowych zagrożone jest jej istnienie i konieczne będzie znalezienie nowego obiektu). W Nowej Hucie, w os. Na Skarpie utworzony zostanie Ośrodek Chemioterapii dla leczenia nowotworów. Będzie tu ok. 40 łóżek, ale sprawa utknęła z braku pieniędzy na modernizację obiektu.

### KONKURSOWE SPORY

Komisja Zdrowia wystąpiła z wnioskiem o unieważnienie konkursu na stanowisko dyrektora-ordynatora Szpitala Położniczego przy ul. Siemiradzkiego. Uznano bowiem, iż konkurs „ogłoszony został wadliwie”, gdyż można się było jedynie starać o połączenie stanowisko, gdy tymczasem ordynatorem musi być lekarz, natomiast dyrektorem nie. Takie ustalenie konkursu wyeliminowało więc z niego wszystkich, którzy nie są lekarzami. (J. Św.)

1991  
CZERWIEC  
Czwartek  
6  
Bogumiła  
jutro  
Roberta

UWAGA,  
KIEROWCY I  
PRZECHODNI  
Widzialność i  
warunki drogowe  
dobre.  
Sytuacja biometeorologiczna:  
korzystna,  
sprawność psychofizyczna oraz  
stan samopoczucia utrzymują się w fizjologicznej równowadze.

### Dyzury

APTEKI: Długa 88 — tel. 33-42-90, Kozłowska — tel. 55-51-87, Centrum C — bl. 6 — tel. 44-17-19, Centrum A bl. 3 — tel. 44-17-36.  
SKAWINA, Słowackiego 5. MYŚLENICE, Zeromskiego 10. 14-16.

POGOTOWIE RATUNKOWE  
Łazarza 14: 999 — wezwania do wypadków, zachorowania i przewozy 22-29-99; Centrala 22-36-00.  
Lotnisko Balice: 11-19-99. Rynek Podgórski: 56-59-99. Nowa Huta: 44-49-99. Krowodrza: Piastowska 32, 33-39-99; alarmowy: 33-39-60.  
Białopordnicka 8: 34-39-99 Skawińska: 999 76-14-44 Prokocim: Teligi — 55-59-99. Wieliczka: 78-33-66 22-33-54; alarmowy: 999. Myślenice: 999. Krzeszowice: 99. Proszowice: 9. Jerzmanowice: 304, 48. Niepołomice: 198, 21-02-03. Iwanowice: 99.

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 — czynna całą dobę.

### SZPITALA

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ — Kopernika 21. CHIRURGII DZIECI — Prądnicka 35. LARYNGOLOGICZNY — Kopernika 23a. UROLOGICZNY — Grzegorzeczka 18. OKULISTYCZNY — Kopernika 38. MYŚLENICE, Szpitala 2. PROSZOWICE, Kopernika 2; inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA: tel. 10-79-43 — czynny całą dobę.  
TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 — czynny w godz. 16-22.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 — czynny w godz. 14-19.  
SZKOLNY TELEFON ZAUFANIA: 16-04-44 — czynny w godz. 14-19.

TELEFON DLA RODZICÓW: 56-44-96 — czynny w godz. 14-18.  
NAGŁA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów: 66-80-09 — czynna w godz. 9-21.

DOMOWA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów: 55-56-64.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE — tel. 12-51-90.

MEDYCZNE CENTRUM „MEDICUS” — wizyty domowe lekarzy specjalistów, pielęgniarek, położnych, rehabilitantów. Dostarczamy leki do domu. Całodobowe dyżury nad przewlekłe choroby: 11-97-24.

USŁUGI PIELĘGNIARSKIE: tel. 33-76-24 (8-20).

ASP „ZDROWIE” — wizyty domowe lekarzy: 11-20-51.

TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60 — czynny w godz. 10-11.

ZĄDARMERIA WOJSKOWA: tel. 11-26-36 — czynny całą dobę.  
MIĘDZYNARODOWA I KRAJOWA POMOC DROGOWA POLSKIEGO ZWIĄZKU MOTOROWEGO, Kawiora 3, tel. 37-55-75 czynna w godz. 7-20.

POGOTOWIE MAKOWE: 22-27-12 — czynne w godz. 18-20.

TELEFON ZAUFANIA AIDS: 21-96-57 — czynny w godz. 10-12.

### Teatry

STARY — 19.15: „Ślub”. SCENA PRZY UL. SEAWKOWSKIEJ — 21: „Scenariusz dla nieistniejącego leca: moźniowego aktora instrumentalnego”. GROTESKA — 12.15, 17: „Wedroyny kramarz”. OPERA I OPERETKA (Lubicz 48) — 11: „Księżniczka i ogrodnik”. BAGATELA — 15: „Złoty strzał”. PWST (Warszawska 5) — 19: „Czechow koncert” (spektakl zamknięty). STU — 18: „Scenariusz dla trzech aktorów”. 21.30: „Opis obyczajów”. LUDOWY — 19.15: „Pyskromienie złoźnicy” (premiera prasowa). NCK, Balet Form Nowoczesnych ACH — 19: koncert.

### Kino

Centrum Filmowe Graffiti kino WANDA: „Mała syrenka” — 9, 15, „Tańczący z wilkami” (USA 15 l.) — 11, 17, Przegląd filmowy: „Kaos” (wł. 1984) — 20.30.

APOLLO: „Raj na ziemi” (USA 15 l.) — 16, „Sekrety miłości” (USA 18 l.) — 18, „Pocztówki z krzewidzi” (USA 15 l.) — 20. KIJÓW: „Złotodziób” (USA 18 l.) — 17, „Tańczący z wilkami” (USA 15 l.) — 19.30. KULTURA: „Małpia intriga” (USA 18 l.) — 10, 14, 18, „Kokona” (USA 15 l.) — 12, 16, 20, (Wł. 15 l.): „Ucieczka z kina Wol-

ność” (pol. 15 l.) — 15, 17. MIKRO: DKF „Mikro Odeon”: „Goście” — 16, 18, 20. PASAZ: „Pretty Woman” (USA 15 l.) — 8.30, 17, „Najlepszy z najlepszych” (USA 15 l.) — 10.45, 14.45, „Polowanie na Czerwony Październik” (USA 15 l.) — 12.15, „Joy” (fr. 18 l.) — 19 — film z pogranicza. SWIT: „Złotodziób” (USA 18 l.) — 15.45, 18, „Pajaki” (USA 15 l.) — 20.15. TĘCZA: „Szafran z VII klasy” — seanse dla szkół. UCIECHA: „Kochaneczek” (USA 15 l.) — 16, 18, „Linia życia” (USA 15 l.) — 20. WARSZAWA: „Kocham cię na zabój” (USA 15 l.) — 16, 17.45, „Ojciec chrzestny III” (USA 15 l.) — 19.30. WOLNOŚĆ: „Barbar zwycięzca” (fr.-kanad. b.o.) — 9, „Chłopcy z ferajny” (USA 15 l.) — 10.30, 17.15, 19.30, „Karate Kid II” (USA 12 l.) — 13, 15.15. WRZOS: „Ślicznotka z Memphis” (USA 12 l.) — 15.45, „Wygrać ze śmiercią” (USA 18 l.) — 17.45, 19.30. ZWIĄZKOWIEC: „Batman” (USA 12 l.) — 15.45, „I kto to mówi?” (USA 12 l.) — 18, „Uznany za niewinnego” (USA 15 l.) — 19.45. WIELICZKA — Górniki: „Kokona” (USA 15 l.) — 17, „Czarna wdowa” (USA 15 l.) — 19.

### Telewizja

#### PROGRAM I

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn różnolitości. 9.00 Wiadomości poranne. 9.10 Domowe przedszkole. 9.35 „Sto lat — magazyn ubezpieczeń społecznych”. 9.45 Moje hobby. 9.55 IV pielgrzymka Papieża Jana Pawła II — msza święta z homilią (Olsztyn). 12.25 Aktualności telegazety. 12.30 — 15.55 TELEWIZJA EDUKACYJNA. 12.30 W świecie sztuki. 13.00 Fizyka. 13.30 Czysta i zdrowa. 14.00 Agroszkola. 14.30 „Przez lądy i morza — indyane Amazonii”. 15.00 Ministerstwo Edukacji Narodowej informuje. 15.05 „Duch romantyzmu” (14 — ost.) — film dok. prod. ang.-fr. 15.55 Program dnia. 16.00 Wiadomości popołudniowe. 16.10 „Video-Top”. 16.20 Dla młodych widzów „Kwant” oraz kino Kwanta „Powiedz mi, dlaczego?” serial prod. ameryk. 17.15 Telexpress. 17.30 Forum 191, cz. 1. 17.45 „Prawo prawa, czy można być bezkarne”. 18.00 Forum 191, cz. 2. 18.25 IV pielgrzymka Papieża Jana Pawła II — spotkanie z katechetami i przedstawicielami szkoły w katedrze (Wrocław). 19.45 Dobranoc: „Słoneczna paniąka i deszczowy kawaler”. 19.50 Wiadomości. 20.25 „Bergerac” (2) — „Śmiertelny wirus” — serial kryminalny prod. ang. 21.20 „Pegaz”. 21.50 Szósty dzień pielgrzymki Papieża Jana Pawła II. 22.05 Wiadomości wieczorne. 22.15 „Jak wam się podoba” — magazyn promocji kulturalnych. 22.55 Język angielski (60) ost. 23.25 BBC — World Service.

#### PROGRAM II

7.55 — 11.00 TELEWIZJA ŚNIADANIOWA 7.55 Powitanie. 8.00 CNN — Headline News. 8.10 Język niemiecki (11). 8.40 „Inspektor Gadget” — serial prod. fr.-ameryk. 9.05 Język angielski dla dzieci. 9.10 „W labiryncie” — serial TP (powtórzenie). 9.40 Magazyn telewizji śniadaniowej. 10.00 CNN — Headline News. 10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej. 16.45 Powitanie. 17.00 „Gielda” — magazyn kupców i przemysłowców. 17.30 „Ekostres” — magazyn ekologiczny. 18.00 Kronika. 18.30 „Cudowne lata” (48). 19.00 „Ekspresz reporterów”. 19.35 Studio sport — 2 + 4 — czyli o sportach motorowych. 20.05 „Powroty” — „Rozmowa” — film dok. Anny Gałazki-Grzeszczuk. 21.00 Studio KBWE. 21.30 Panorama dnia. 21.45 Sport. 21.55 Kino studyjne „Dwójki”. „Rycerz” — film fab. prod. pol. 23.15 — CNN — Headline News.

### RAI UNO

6.55 Poranek z UNO. 10.15 „Five mile creek” — serial. 11.00 Dziennik. 11.05 „Zawal po cyjanku” — film krym. 12.00 Dziennik. 12.05 Oko fortuny. 12.30 Lubimy RAI — progr. rozr. 13.30 Dziennik. 14.00 „Ważki i żuraw stepowy” — film dok. 14.30 Prapremiera — aktualności kulturalne. 15.00 Kroniki włoskie. 15.30 Giro D'Italia. 17.00 Błękitne drzewko — program dla najmłodszych. 18.00 Dziennik. 18.05 Ciekawostki z Giro D'Italia. 18.45 „30 lat naszej historii (1984 r.)” — film dok. 19.40 Almanach. 19.50 Pogoda. 20.00 Dziennik. 21.40 Variete — progr. rozr. 22.30 Trybuna — referendum. 23.15 Europa. 24.15 Dziennik. 0.45 Bilard.

### Radio Kraków

5.30 Co niesie dzień. 8.30 Musical. 9.00 Radio w pantoflach. 12.01 Informacje. 12.10 Lekcja angielskiego. 12.20 Studio Kram. 15.00 Wiadomości i auto-serwis. 15.10 Lista przebojów. 16.00 „Humanity and ecology” — rep. 16.50 Czy zatrudniać emigrację zarobkową ze Wschodu? 17.00 Co niesie dzień. 18.00 BBC. 18.30 Piwnica pod Baranami. 19.30 Lekcja angielskiego. 19.40 Studio Na Szlaku. 22.00 BBC. 23.00 Festiwal Kultury Żydowskiej.